

NOWINY RZESZOWSKIE

Poniedziałek, 15 lipca 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

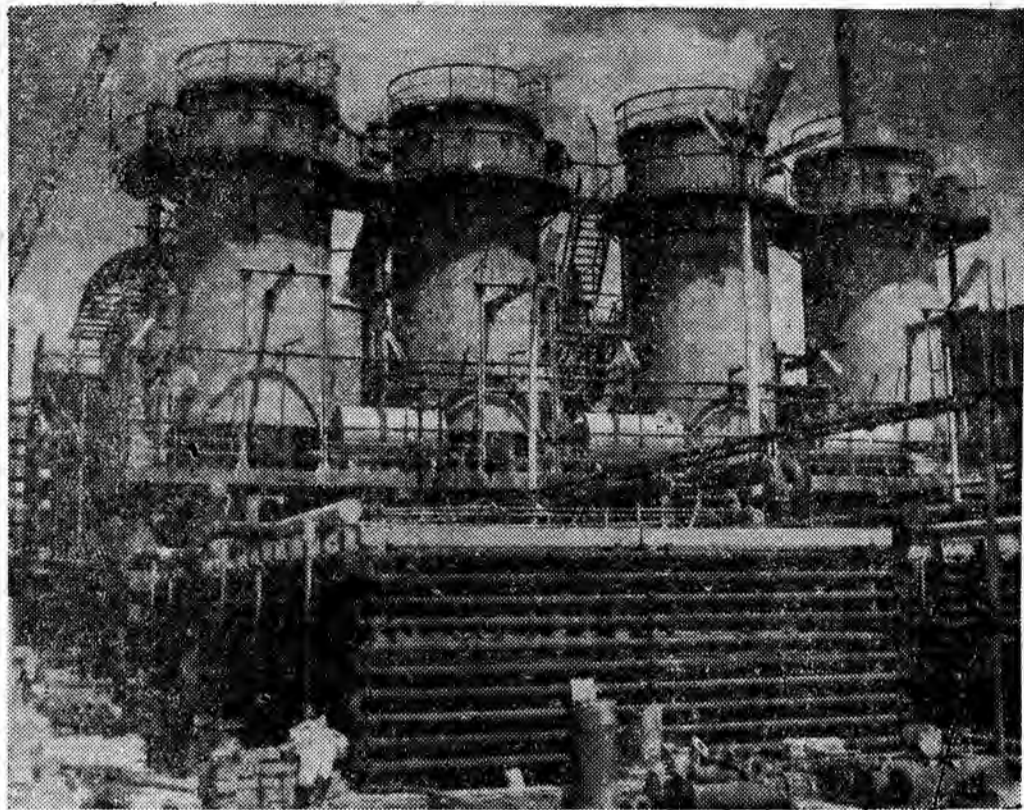
Nr 166 (4377) | Wyd. A | Nakład 75.073

3,580 mln zł od początku akcji 640 mln zł w roku bieżącym

Rzeszowskie w czołówce województw świadczących na SFBS

WARSZAWA
Z okazji zbliżającego się święta 22 Lipca w różnych punktach kraju oddane zostaną do użytku nowe szkoły 1000-lecia. 600. Tysiąclatkę otrzyma młodzież Olecka w woj. białostockim. Będzie to 15-izbowa budynki szkoły podstawowej wyposażony w gabinety przedmiotowe i salę gimnastyczną. Polonia szwedzka ufundowała dla tej szkoły nowoczesny gabinet dentystry.

żytecznych, których wartość wyniosła dotychczas 130 mln zł.
A oto jak przedstawiają się wyniki tegorocznej zbiórki na SFBS. Ogółem zebrano w całym kraju od początku roku 640 mln zł. Najwięcej wpłacił mieszkańcy woj. katowickiego (110 mln zł), które w najbliższym czasie osiągnie 1 mld wpływów na SFBS. Wyprzedzają się również dobrymi wynikami zbiórki środków pieniężnych na budowę szkół Tysiąclecia województwa: opolskie, bydgoskie, poznańskie, rzeszowskie i białostockie.



Dziś w Moskwie rozpoczęcie trójstronnych rozmów

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Moskwie trójstronne rozmowy między przedstawicielami Związku Radzieckiego, USA i Wielkiej Brytanii w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych. W związku z tym do stolicy ZSRR przybyli w dniu wczorajszym delegaci Stanów Zjednoczonych AP — Averell Harriman i Anglii — lord Hailsham. Stoją oni na czele swoich delegacji.

Depesza Chruszczowa do Russella w sprawie tzw. kryzysu finansowego ONZ

MOSKWA
Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, odpowiedział na depeszę Bertranda Russella wyrażającą ubolewanie, że rząd ZSRR „nie uważa już za możliwe udzielanie pomocy finansowej Organizacji Narodów Zjednoczonych”.
„Zdaje sobie w pełni sprawę — pisał B. Russell — że mocarstwa zachodnie dążą do wykorzystania ONZ w interesach swojej wojny”.
„Właśnie taka polityka mocarstw zachodnich — odpowiada N. S. Chruszczow — nie tylko przeszkadza ONZ w należytych wykonywaniu stojących przed nią zadań, lecz też postawiła ją w dotychczas trudnej sytuacji. Tzw. kryzys finansowy ONZ nie jest w istocie rzeczy kryzysem finansowym, lecz problemem politycznym.”

Właśnie mocarstwa zachodnie powinny ponieść całą odpowiedzialność materialną związaną z różnymi operacjami ONZ.
„Domagacie się tego, by za skutki działań agresorów i kolonizatorów państwa państwa pokojowe — podkreśla premier radziecki — oznacza w istocie popieranie agresji, popieranie polityki kolonialnej i ingerencję w sprawy wewnętrzne innych krajów”.

CAF — fot. Kwiatkowski

Kraj przed świętem lipcowym Masowy udział ludności w czynach społecznych i produkcyjnych

WARSZAWA
Cały kraj uczestniczy w przygotowaniach do obchodów lipcowego święta. Najcenniejszym wkładem do tych przygotowań jest szeroki udział społeczeństwa w czynach społecznych i produkcyjnych, pomnażających bogactwo kraju i służących bezpośrednio ludziom pracy. Przy czynnym współudziale ludności porządkuje się ulice i drogi, kończy prace przy nowych obiektach wypoczynkowych i seccjalnych.

Zalogi robotnicze realizują podjęte zobowiązania lipcowe.
Na pierwszym wywołanym przed 19 laty skrawku naszego kraju, w mieście Manifestu Lipcowego — Chelmie ludność woj. lubelskiego i delegacje wiejskich, gromadzkich i miejskich komitetów FJN z całego kraju zbiorą się na wielkim wiecu. Mieszkańcy tego województwa gościć

będą w dniu lipcowego święta radzieckich przyjaciół.
W woj. katowickim robotnicy hut i kopalń uczestniczą szczególnie aktywnie w czynach społecznych. Mieszkańcy osiedli robotniczych: Sosnowca - Dandówki i Niwki oraz załogi sosnowieckich zakładów pomagają przy budowie nowego ośrodka wypoczynkowego, który przekazany ma być do użytku w przeddzień 22 Lipca.

Nowe obiekty wypoczynkowe otrzymają załogi hut i kopalni. W Kryniczy uruchomione zostanie jedno z najpiękniejszych w kraju sanatoriów dla pracowników hutnictwa metali nieżelaznych, które jest obliczone na 2 tys. osób w skali rocznej.
Z Łodzi donoszą o pięknym przykładzie, jakim jest lipco-

wy czyn pracownika jednej z łódzkich spółdzielni — Władysława Trybulowskiego i jego rodziny. Dla uczczenia Święta Wyzwolenia zobowiązał się on wraz z żoną i czterema córkami ofiarować miastu 500 godzin pracy społecznej. Zobowiązanie to rodzina Trybulowskich już w pełni wykonała.

Budowniczo-miasta Nowa Huta skracają terminy oddania do użytku nowych inwestycji mieszkaniowych. W stalowni Huty im. Lenina trwa wyścig z czasem o przedterminowe zakończenie remontu pieca martenowskiego.
W Suchaczku w woj. gdańskim odbędzie się w dniach 20—22 lipca zlot młodzieży. W czasie zlotu odbędą się uroczystości związane z 500-leciem zwycięskiej bitwy odniesionej przez zjednoczoną flotę ełbląską i gdańską nad statkami krzyżakami na Zalewie Wiśląnym.

Nowe Tysiąclatki otrzyma również m. in. młodzież Krakowa, Kętrzyna w woj. olsztyńskim, Kamiennej Góry w województwie wrocławskim i Zamościa w województwie lubelskim. Szkoły te zostaną kompletnie wyposażone w pomoce naukowe i sprzęt. Tak zwana „mała architektura”, a więc uporządkowanie otoczenia budynków, urządzenie zieleni i boisk będzie — jak w większości szkół Tysiąclecia — wykonana w czynnie społecznym przez mieszkańców tych miejscowości.

Wpływy od społeczeństwa na Społeczny Fundusz Budowy Szkół od początku akcji do końca czerwca wynoszą w gotówce 3.580 mln zł. Największy udział w zbiorce mają robotnicy i pracownicy przedsiębiorstw uspołecznionych, którzy wpłacili dotychczas ponad 2.600 mln zł. 1.150 mln zł — to świadczenia mieszkańców wsi. Młodzież szkolna dała swój wkład w postaci wziętych prac społecznie w-

Do portu gdańskiego nadchodzą koleją transporty jagód z województw: białostockiego, rzeszowskiego, krakowskiego, lubelskiego i koszalińskiego. W ostatnich dniach przeladowywano z wagonów na statki chłodnie od 60 do 120 ton jagód. Owoce te eksportujemy do Anglii, NRF, Belgii, Holandii i Szwecji.

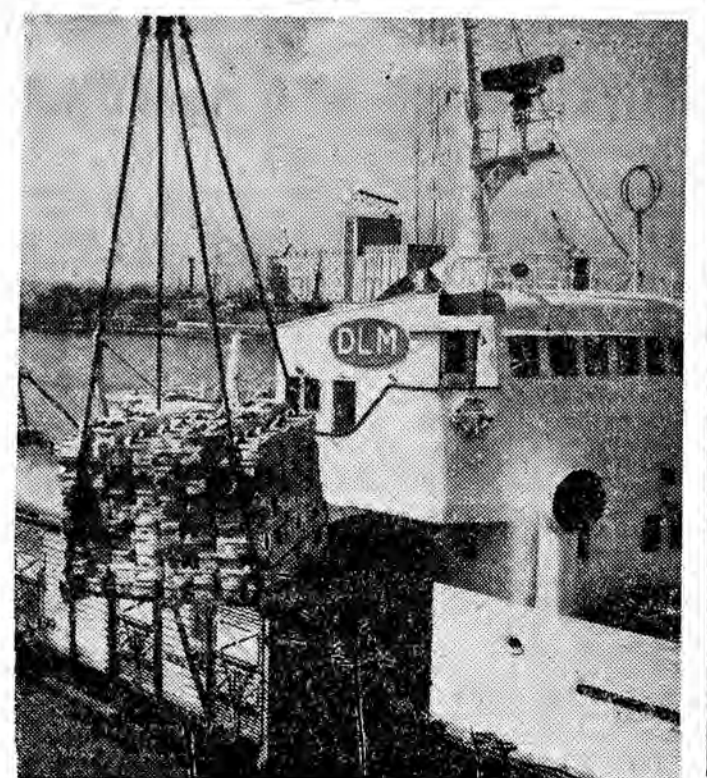
Na zdjęciu: Zaladunek jagód na statek w porcie gdańskim.
CAF — fot. Uklejewski

Święto narodowe Francji Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Francji, w dniu 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Francuskiej generała Charlesa de Gaulle'a.

3 września — nowy rok szkolny

WARSZAWA
Ministerstwo Oświaty ustaliło termin rozpoczęcia zajęć lekcyjnych w nowym roku szkolnym 1963/64. W szkołach podstawowych, liceach ogólnokształcących, pedagogicznych i dla wychowawczyń przedzakładowych, techników przemysłowo-pedagogicznych oraz szkołach zawodowych (młodzieżowych) zajęcia rozpoczną się 3 września. W szkołach podstawowych i liceach dla pracujących (dorośli) początek roku nastąpi 5 września, w korespondencyjnych liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych zaocznych — 7 września.
W szkołach przysposobienia rolniczego początek roku wyznaczono na 4 listopada.



Wielkie zainteresowanie znaczkami o kosmonautach

TOKIO
Filatelisty japońscy rozkupują w niebywałym tempie, radzieckie znaczki pocztowe poświęcone lotowi statków kosmicznych „Wostok-5” i „Wostok-6”. Na znaczkach tych znajdują się portrety Walentyna Tierieszkowej i Waleriego Bykowskiego.
W Tokio pierwsza seria tych znaczków została wykupiona w ciągu 30 minut.

3 września — nowy rok szkolny

WARSZAWA
Ministerstwo Oświaty ustaliło termin rozpoczęcia zajęć lekcyjnych w nowym roku szkolnym 1963/64. W szkołach podstawowych, liceach ogólnokształcących, pedagogicznych i dla wychowawczyń przedzakładowych, techników przemysłowo-pedagogicznych oraz szkołach zawodowych (młodzieżowych) zajęcia rozpoczną się 3 września. W szkołach podstawowych i liceach dla pracujących (dorośli) początek roku nastąpi 5 września, w korespondencyjnych liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych zaocznych — 7 września.
W szkołach przysposobienia rolniczego początek roku wyznaczono na 4 listopada.

Zaczął się drugi „szczyt przewozowy”

Przedłużono okres kursowania sezonowych pociągów

WARSZAWA
Od soboty na kolejach, liniach autobusowych i lotniczych w całym kraju znów duży tłok. I tym razem — wbrew apelowi polowa miesiąca stała się dla setek tysięcy ludzi datą rozpoczęcia urlopów.
Tymczasem, brak wagonów na PKP nie pozwala już w zasadzie uruchamiać dodatkowych pociągów dalekobieżnych poza tymi, które były przewidziane w rozkładach jazdy jako sezonowe lub świąteczne. Pragnąc chociaż częściowo ułatwić pasażerom podróż i łagodzić kolejni „szczyt przewozowy”, Ministerstwo Komunikacji postanowiło ostatnio przedłużyć okres kursowania niektórych pociągów sezonowych. I tak pociąg pospieszny Kraków — Jelenia Góra kursować będzie również między 17 a 25 bm., pospieszny Katowice — Swinoujście — między 17 i 24 bm., a kursowanie pociągu Kraków — Katowice — Swinoujście przedłużono do 25 bm.
Powiększono liczbę wagonów w „Riekinnej Fall” (kursującej z Warszawy do Swinoujścia) oraz w kilkunastu innych pociągach. „Barometrem” dużego nasilenia ruchu może być fakt, że już do 7 sierpnia wykupione zostały w Warszawie wszystkie miejscówki do miejscowości nadmorskich.
Jak wynika z szacunkowych obliczeń DOKP Warszawa, ruch pasażerski na liniach o charakterze turystycznym wzrósł w tym roku (w porównaniu z ubiegłym) o ok. 22 — 24 proc.
PIL „Lot” wprowadził w tym sezonie letnim innowację na najruchliwszych liniach. Z Warszawy do Krakowa i Gdańska oraz z Krakowa do Gdańska, począwszy od 1 lipca do 8 września samoloty kursują również w niedzielę. Na niektórych liniach lotów zsynchronizowane rozkłady lotów z rozkładem jazdy PRS.

Pocztówki na Święto Odrodzenia

Z okazji święta 22 Lipca — wydawnictwo „Ruch” przygotowało dwie serie pocztówek. Wzory zaprojektowali Zbigniew Kaja i Aleksandra Gustkiewicz. Pocztówki są już do nabycia w kioskach „Ruchu”.

Tak np. samoloty kursujące z Warszawy i Krakowa do Gdańska mają tam bezpośrednie połączenie z autobusami do Krynicy Morskiej, a samoloty z Warszawy do Szczecina „lapią” połączenia PKS-owskie do Międzyzdrojów i Swinoujścia.
Szkoła, że na ogół wszędzie z informacją podróży jest źle. O dodatkowych pociągach czy autobusach, o aktualnym zapleczniu wagonów, dowiadują się przeważnie tylko najwytrwalsi, którzy sami zadają sobie trud, by takie informacje uzyskać.

CIĘKAWOSTKA

SYMPTAN MISTRZEM NOWY JORK
Młody bokser amerykański Bernard Gagne podjął się w miasteczku rozryw-
kowym w Rantoul (stan Illinois — USA) walki na ringu z ważącym 150 kg
szympansem. Podczas walki szympansonowi niespodziewanie spadł z paszczy kaganiec. Gagne ratował się ucieczką. Sędzia „spotkania” ogłosił uroczyste szympansa zwycięzcą.

Jaka będzie Jdzis pogodą?

Sytuacja baryczna: Przez Polskę przeszła zatonka niżowa.
Prognoza: W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, nocą wzrost zachmurzenia. Temperatura dniem do 25 st., nocą około 14. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie.

Al. Zawadzki przyjął delegację spółdzielców

WARSZAWA
Przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Aleksander Zawadzki, przyjął w dniu 12 bm. w Belwederze delegację kierownictwa naczelnych organizacji spółdzielczych w Polsce.
W czasie spotkania przez Naczelnej Rady Spółdzielczej, Tadeusz Jańczyk i inni członkowie delegacji poinformowali Aleksandra Zawadzkiego o przebiegu obchodów Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w Polsce oraz o dążeniu polskiej spółdzielczości do uzyskania należnego miejsca w międzynarodowym związku spółdzielczym. Przedstawili również zadania polskiego ruchu spółdzielczego, który zrzesza w chwili obecnej ponad 10,5 miliona członków.
Przewodniczący Rady Państwa wyraził kierownictwu ruchu spółdzielczego uznanie za wyniki jego pracy i za troskę o to, by w całym ruchu spółdzielczym najprawdopodobniej realizowane były wskazania partii i władzy ludowej.

Okolo 4.300 spotkań posłów z wyborcami w I półroczu br.

WARSZAWA
Według prowizorycznych danych nasi posłowie w I półroczu br. odbyli łącznie ok. 4.300 spotkań ze swymi wyborcami. Posłowie — członkowie PZPR uczestniczyli w tym okresie w ponad 2,5 tys. spotkań.
Niezależnie od wyjazdów w teren posłowie odbywali systematycznie dyżury w siedzibach wojewódzkich zespołów poselskich, lub też w niektórych większych miastach poszczególnych okręgów wyborczych. Obywatele coraz częściej korzystają z tej formy bezpośrednich kontaktów ze swymi przedstawicielami w Sejmie.
Interwencje we wszystkich zespołach poselskich załatwiane są sprawnie, choć bardzo często rozwiązanie skomplikowanych nieraz spraw zgłaszanych przez wyborców wymaga wielu starań i zabiegów.

Minione półrocz zamyka pierwszą połowę obecnej III kadencji Sejmu.
W okresie 26 miesięcy posłowie odbyli 18 tys. spotkań z wyborcami, w tym ok. 11 tys. — członkowie PZPR. W ciągu całej poprzedniej kadencji, czyli w okresie 48 miesięcy odbyło się ogółem 20 tys. spotkań.
Dane te świadczą o stałym wzroście bezpośrednich kontaktów poselskich z wyborcami.

Realizacja Uchwał XI Plenum

Wydział dla górnictwa odkrywczego

WARSZAWA
W toku prac nad realizacją uchwał XI Plenum KC PZPR, Państwowa Rada Górnictwa rozpatrywała na swym 76 plenarnym posiedzeniu wczorajszego dnia, związane z przygotowaniem kadry technicznej z wyższym i średnim wykształceniem dla polskiego górnictwa.
W wyniku dyskusji rada stwierdziła potrzebę: utworzenia na Politechnice Wrocławskiej wydziału górnictwa dla górnictwa odkrywczego, w związku z szerokim jego rozwojem na Ziemiach Zachodnich; szkolenia dla górnictwa kadr technicznych na szczeblu technika, inżyniera zawodowego oraz magistra inżyniera — z tym, że kadra inżynierów zawodowych powinna być kształcona na studiach wieczorowych lub zaocznych i rekrutować się spośród osób już pracujących w przemyśle węgelnym.



Mimo zakazu podróży na Kubę obowiązującego w USA, pierwsza większa grupa 59 studentów amerykańskich odwołała się z łamami tej formy blokady i korzystając z oficjalnego zaproszenia przybyła tu z miesięczną wizytą. W swym oświadczeniu dla prasy studentki USA powiedziały: „Jesteśmy znużeni fałszywymi informacjami oraz półprawdami na temat kraju znajdującego się załedole o 90 mil od Florydy”.
Władze amerykańskie zagroziły uczestnikom wycieczki na Kubę karą do 5 lat więzienia i grzywną w wysokości 5 tysięcy dolarów.
Na zdjęciu: Studentki Kubańskiego Instytutu Medycznego „osłuchują” amerykańskiego kolegę E. Louisa z San Francisco. CAF

Udaremniony zamach na de Gaulle'a

PARYŻ
Sobotnie dzienniki paryskie przyniosły wiadomość o aresztowaniu bandyckiej grupy OAS, która zamierzała dokonać zamachu na de Gaulle'a. Wśród aresztowanych znajdują się dwaj mężczyźni, którzy przybyli drogą lotniczą z Madrytu. Wraz z współnikami z terenu stolicy Francji zamierzali oni dokonać zamachu na de Gaulle'a w czasie uroczystości święta 14 lipca.

Wystąpienie przedstawiciela Polski w procesie Globkego

BERLIN
W sobotę przed Sądem Najwyższym NRD w procesie przeciwko Globkego wystąpił przedstawiciel grupy polskich obserwatorów wiceprezesa ZBoWiD-u Jan Izydorek. Stwierdził on, że ZBoWiD uważa za swe prawo i obowiązek zgłosić i milionów ofiar swój udział w oskarżeniu Hansa Globkego, współtwórcy ustaw i zarządzeń, które stały się podstawą polityki okupacyjnej w Polsce.

J. Izydorek zaznaczył m. in., że polityka władz okupacyjnych została usana w procesach norymberskich na srobnio. Była ona jedną z podstaw do wydania wyroku na bezpośrednich zwierzchników Globkego: ministra Fricka i wiceministra Stuckarta.
Stwierdzając z zadowoleniem, że władze NRD wytoczyły proces przestępcy, Zarząd Główny ZBoWiD prosi sąd o przyjęcie zgodzie z procedurą sądową NRD jego udziału w tym procesie jako oskarżyciela społecznego.
Także w sobotę Sąd Najwyższy poinformował, że otrzymał z NRD i z zagranicy szereg listów, w których b. ofiary ustawaodawstwa Globkego donoszą o dodatkowych okolicznościach będących przedmiotem rozprawy. M. in. sąd otrzymał list od rodziny Rajskich z Warszawy, która straciła aż 21 spośród swych krewnych.
Sąd przesłuchał na okoliczność wynaradawiania i eksterminacji w szanektowanej przez hitlerowców w marcu 1938 r. Klajpedzie dwóch świadków: b. ministra spraw zagranicznych rządu litewskiego J. Urbsysa oraz A. Jakubasa, który reprezentował stronę litewską w rokowaniach z pełnomocnikami Hitlera w sprawie polityki narodowościowej w Klajpedzie. Obaj świadkowie zeznali, że na rokowania przybyli dr Siedler i dr Globke z pisemnym upoważnieniem podpisanym przez Hitlera i Ribbentropa. Rokowania w celu uregulowania przynależności państwowej ludności obszaru Klajpedy miały tylko formalny charakter, ponieważ władze niemieckie zaraz następnego dnia po zajęciu Klajpedy zaczęły w całej rozciągłości realizować samowolnie politykę wynaradawiania zgodnie z wytycznymi opracowanymi m. in. przez Globkego. A. Jakubas mówił o bezwzględnej, nieustępliwie postawie Globkego w rokowaniach.

Dokumenty i materiały z historii stosunków radziecko-polskich

MOSKWA
Nakiadem wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR w Moskwie ukazało się radzieckie wydanie pierwszego tomu dokumentów i materiałów z historii stosunków radziecko-polskich.
Książka, o objętości ponad 500 stron druku obejmuje okres od marca 1917 r. do listopada 1918 r. — to jest od lututowej rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w Rosji do końca pierwszej wojny światowej i powstania niepodległego państwa polskiego.
Opublikowane dokumenty pochodzą z archiwów radzieckich i polskich.

NRF odrzuca propozycje zawarcia paktu nieagresji

BERLIN
Jak informuje agencja ADN, zachodniemiecki minister spraw zagranicznych Schroeder potwierdził przed kilkoma dniami w rozmowie z przedstawicielami prasy negatywne stanowisko rządu bnięskiego wobec propozycji zawarcia paktu nieagresji między uczestnikami Układu Warszawskiego, a państwami NATO.
Schroeder wypowiedział się „bardzo wyraźnie” przeciwko tej propozycji i dał do zrozumienia, że rząd Adenauera mógłby podpisać podobny pakt tylko wówczas, jeśli „zyskałby ustępstwa” w sprawie Niemiec i Berlina.

Po zamachu stanu w Ekwadorze

RIO DE JANEIRO
W czasie zamieszek, jakie nastąpiły wkrótce po objęciu władzy przez juntę wojskową, która obaliła prezydenta Arosemena, 3 osoby zginęły, a około 30 odniosło obrażenia.
Jednym z pierwszych zarządzeń junty było zdelegalizowanie partii komunistycznej. Wprowadzenie stanu wyjątkowego oraz począwszy od godziny 21, godziny policyjnej, jak również ostre zarządzenia wojskowe, zapobiegły szerszym reakcjom ludności.
W deklaracji złożonej dla prasy przedstawiciel junty, Ramon Castro Jijon oświadczył, iż nie można na razie przewidywać, jak długo junta pozostawać będzie u władzy i dodał, że zamierza ona przeprowadzić pewne reformy o charakterze społecznym.



ZERWANIE ROZMÓW JUGOSŁAWIA - NRF
Jugosłowiańskie ministerstwo spraw zagranicznych zakomunikowało w sobotę, iż rozmowy między NRF i Jugosławią, które toczyły się w Belgradzie od 18 do 24 czerwca, a następnie w Monachium od 28 czerwca do 13 lipca — zostały zerwane.
Zerwanie rozmów nastąpiło na propozycje strony jugosłowiańskiej, która podkreśliła, że rząd NRF nie wykazał niezbędnej gotowości do rozwiązania podstawowych problemów handlowych oraz sprawy odszkodowań dla obywateli jugosłowiańskich — ofiar reżimu hitlerowskiego.

POLSKO-ISLANDZKI PROTOKÓŁ HANDLOWY
W Reykjavíku podpisany został protokół handlowy między Polską a Islandią w sprawie wzajemnych dostaw towarowych na zasadzie clearingu w latach 1963-64. Protokół przewiduje poważne zwiększenie obrotów w stosunku do lat poprzednich.

AMERYKAŃSKI AKTOR SOLIDARYZUJE SIĘ Z PRZYWÓDCAMI MURZYŃSKIMI
Popularny aktor amerykański Marlon Brando opowiedział się po stronie przywódców Murzynów amerykańskich, którzy domagają się zniesienia dyskryminacji rasowej w przemyśle filmowym.

Brando powiedział, iż czołowi aktorzy Hollywood powinni odmówić przystąpienia do pracy „dopóki Murzyni nie będą w dostatecznym stopniu reprezentowani” w przemyśle filmowym.

PONAD 5 TYS. WIĘZNIÓW W GRECJI
Agencja Reutersa donosi z Aten, iż według oficjalnej statystyki greckiego ministerstwa sprawiedliwości na koniec czerwca przebywało w więzieniach greckich 5112 osób, w tym 1097 określonych jako komunistki, skazani za „działalność wyrotową”.

Polska popiera sankcje wobec Afryki Południowej

NOWY JORK
Stały przedstawiciel PRL w ONZ, ambasador Bohdan Lewandowski wystosował do sekretarza generalnego ONZ U Thanta pismo, w którym stwierdza, iż rząd PRL zawsze uważał politykę „apartheidu” za brutalne pogwałcenie podstawowych praw człowieka i najbardziej odrażającą formę kolonializmu.
„Polska wyraża całkowitą solidarność z postanowieniami przyjętymi na konferencji szefów rządów afrykańskich w Addis Abebie — pisał amb. Lewandowski — w sprawie „apartheidu”. Postanowienia te wskazują na pilną konieczność skoordynowania odpowiednich sankcji przeciwko rządowi Afryki Południowej”.

Nowe uchwały KERM-u

WARSZAWA
Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę w sprawie usprawnienia komunikacji miejskiej oraz uchwałę w sprawie kapitalnych remontów autobusów komunikacji miejskiej i zapewnienia dostaw części zamiennych dla trakcji autobusowej w latach 1963-1965.
Powzięto także uchwały w sprawie rozbudowy i modernizacji sieci drogowej na terenie województwa katowickiego w latach 1964-1966 oraz w sprawie środków na utrzymanie dróg państwowych, lokalnych i dróg miejskich, w związku z akcją odśnieżania i usuwaniem na drogach zniszczeń, spowodowanych przełomami wiosennymi.



Z każdym tygodniem zaostrza się walka rasowa w Stanach Zjednoczonych. Ludność murzyńska poparta przez postępującą część społeczeństwa, zdecydowana jest prowadzić walkę aż do zwycięstwa, tzn. do zupełnego równouprawnienia. W wielu miastach w środkowych i północnych stanach stosowana jest szeroko akcja biernego oporu. W brutalny sposób interweniuje policja. Biali rasiści również nie zasypiają gruszek w popiele. Wiele miast staje się terenem rasistowskich demonstracji, którym niestety przygląda się policja nie aresztując jej uczestników.
Na zdjęciu: uczestnicy biernego demonstracji w Baltimore, kładzą na jednej z alei wesołego miasteczka śpiwiąjąc pieśni religijne. Charakterystyczne, że wśród demonstrujących Murzynów znajdują się również biali. Za chwilę policja aresztuje 100 demonstrantów. CAF

Z każdym tygodniem zaostrza się walka rasowa w Stanach Zjednoczonych. Ludność murzyńska poparta przez postępującą część społeczeństwa, zdecydowana jest prowadzić walkę aż do zwycięstwa, tzn. do zupełnego równouprawnienia. W wielu miastach w środkowych i północnych stanach stosowana jest szeroko akcja biernego oporu. W brutalny sposób interweniuje policja. Biali rasiści również nie zasypiają gruszek w popiele. Wiele miast staje się terenem rasistowskich demonstracji, którym niestety przygląda się policja nie aresztując jej uczestników.
Na zdjęciu: uczestnicy biernego demonstracji w Baltimore, kładzą na jednej z alei wesołego miasteczka śpiwiąjąc pieśni religijne. Charakterystyczne, że wśród demonstrujących Murzynów znajdują się również biali. Za chwilę policja aresztuje 100 demonstrantów. CAF

Czy zmiana polityki Francji w łonie EWG?

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z BRUKSELI)
Z końcem ubiegłego tygodnia zakończyło się półtoradniowe spotkanie ministrów sześciu państw EWG.
Punktem nr 1 dyskusji było poszukiwanie platformy kontaktów między EWG, a Wielką Brytanią. Przyjęty został kompromisowy wniosek włoski, zgodnie z którym do porządku obrad kwartalnych spotkań siedmiu członków unii zachodnio-europejskiej (państwa EWG plus Anglia) wprowadzony ma być stały punkt: „Wymiana poglądów na temat sytuacji gospodarczej Europy”.
Przyjęcie tego wniosku jest przedstawiane w Brukseli jako kompromis. Niektórzy dopatrują się w tym poważnego ustępstwa Francji. Czy tak jest w istocie?
Rzecznik francuski podkreślał wielokrotnie w rozmowach z dziennikarzami, że kontakty z Anglią w ramach UZE nie oznaczają „w żadnym wypadku rokowań na temat jej przystąpienia do EWG”. Poza tym — przypominał — „UZE jest całkowicie odrębną organizacją i jako taka nie jest ona upoważniona do traktowania sprawy EWG”. Tym samym nadzieje, np. Holendrów, na nawiązanie rokowań EWG — Anglia na bazie osiągniętego kompromisu nie zostaną spełnione, o ile Francuzi pozostaną przy swojej interpretacji tego kompromisu.
Z kolei Belgowie stoją na stanowisku, że wymiana poglądów wewnątrz UZE obejmuje nie tylko problemy gospodarcze, lecz również polityczne. Natomiast rzecznik delegacji niemieckiej ograniczał w swej interpretacji przyszłe kontakty jedynie do tematów gospodarczych.
Mówi się, że od pewnego czasu przedstawiciele NRF wyraźnie zmniejszyli nacisk na rozmowy z Wielką Brytanią. Powodem ma być ponoc postawa przywódców partii pracy wobec problemu Niemieckiego, wyraźnie niepokojąca koła rządzące i SPD-owską opozycję w NRF.
Wśród ważniejszych problemów poruszanych w czasie spotkania, należy wspomnieć o wyznaczeniu daty 20 lipca na podpisanie w Yaounde (Kamerun) konwencji o stowarzyszeniu 18 państw afrykańskich z EWG.
Debatę na tematy rolne oraz zagadnienia zjednoczenia władz EWG, wspólnoty węgla i stali oraz euratomu odroczone na dwa tygodnie.
RYSZARD WOJNA

Koniunktura na polski film trwa

WARSZAWA
Koniunktura na polski film trwa. Centrala Wynajmu Filmów w ciągu pierwszego półrocza wykonała 82 proc. rocznego planu eksportowego, 77 proc. wpływów dewizowych przyniosły pozycje fabularne, 23 proc. — krótkometrażówki.
Ekspansja polskich filmów obejmuje dziś cały świat. Najpoważniejszymi odbiorcami naszej produkcji filmowej są: Czechosłowacja, Węgry i Rumunia. W I półroczu Związek Radziecki zakupił „Czerwone Berety” i „Gangsterów i filantropów”; Chiny — „Matkę Joannę od aniołów” i „Młzrace ślady”; Meksyk — „Krzyżaków”; Australia „Niewinnych czarodziejów”, firmy zachodnio-niemieckie 18 filmów fabularnych, głównie dla telewizji. Po raz pierwszy po-

I na kwoki znalaziono sposób...

ZIELONA GÓRA
Lekarz weterynarii WZ PGR w Zielonej Górze, dr Dzedziuchowicz, skonstruował specjalny aparat, tzw. konwulsor. Za jego pomocą przepuszcza się prąd elektryczny przez przysadkę mózgową kwołki. Zastosowanie tej innowacji w fermach woj. zielonogórskiego przyniesie jak się oblicza — ok. 2 mln zł oszczędności rocznie i zapewni ponad 65 tys. sztuk dodatkowych jaj. Trzeba bowiem wiedzieć, że na pozór niewinne kwoczenie, trwające ok. 3 tygodni w roku, jest dla hodowców drobnu, szczególnie zaś większych ferm, bardzo kłopotliwe i wręcz niepożądane. Kury niechętnie przyjmują wówczas pożywienie; tracą na wadze, a co najgorsze — nie mogą się obciążać — ok. 2 mln zł

John Pennell na wysokości 5,09 m

Podczas lekkoatletycznych mistrzostw W. Brytanii, Amerykanin John Pennell uzyskał w skoku o tyczce wynik 5,09! Rezultat ten jest o 1 centymetr lepszy od dotychczasowego rekordu, należącego do Amerykanina Sternberga. Warto dodać, że Pennell atakował poprzeczkę na wysokości 5,18. Trzy próby zakończył się niepowodzeniem.

Wiatrzyk

w gronie faworytów

XXXIV Mistrzostwa Polski w Boksie

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Warszawie XXXIV Indywidualne Mistrzostwa Polski w Boksie na rok 1963. Ostatecznie do turnieju zgłoszono 183 pięściarzy. Tytułów mistrzowskich, zdobytych w ubiegłym roku na ringu w Rzeszowie bronią w kolejności wag: musza — Zbigniew Olech, kogucia — Brunon Bendik, lekka — Jan Szczepański, lekkopółśrednia — Jerzy Kulej, półśrednia — Jan Knut, lekkopółśrednia — Jan Knut, lekkopółśrednia — Tadeusz Walasek i półciężka — Zbigniew Pietrzykowski. Jedynie w wadze koguciej Adamski z uwagi na słabą formę i w ciężkiej Jedrzejewski z powodu choroby nie staną na ringu i nie będą bronili zdobytych przed rokiem tytułów.

Okręg rzeszowski wysłał do Warszawy następującą dwudziestkę pięściarzy: Wiatrzyka (Stalowa Wola), Golebiowskiego (St. Wola), Lica (Bieszczady), Szybińskiego (St. Wola), Lekszyńskiego (St. Wola), Dymy (Bieszczady), Malca (Bieszczady), Skrzypowskiego (Bieszczady), Dragana (Bieszczady) i Trele (Bieszczady). Nie jest to wprawdzie nasza najsilniejsza reprezentacja, jednakże regulamin mistrzostw krajowych nie zezwala na korygowanie składu i zastępcza obowiązek startu tych zawodników, którzy uprzednio wzięli udział w mistrzostwach okręgowych.

Z naszych pięściarzy największe szanse ma niewątpliwie Józef Wiatrzyk w wadze muszej. On też jako jedyny z ekipy rzeszowskiej został rozstawiony. W drugiej półwagi tej kategorii walczy się Zbigniew Olech z Wrocławia.

Zwycięstwa Ruchu, Odry i Zagłębia

RUCH — EMPOR ROSTOK 3:1
Piłkarze Ruchu Chorzów w meczu o Puchar Rappana, pokonali drużynę NRD, Empor Rostok 3:1 (2:0). Bramki dla Ruchu strzelił: w 23 min. Faber, 33 min. Polak i 75 min. Gasz, a dla Empora w 88 min. Drews.

ODRA — HAJDUK SPLIT 1:0 (0:0)
Rozegrany w Warszawie mecz piłkarski z cyklu spotkań Inter-toto między Odrą Opole a jugosłowiańskim zespołem Hajduk Split zakończył się zwycięstwem Odry 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Jarek w 48 min.

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC — SLOVNAFT BRATYSŁAWA 1:0
VORWAERTS BERLIN — POLONIA BYTOM 1:1

Z okazji XX-lecia Wojska Polskiego

Woj. Spartakiada Motorowa LOK

W ramach obchodów XX-lecia ludowego Wojska Polskiego Liga Obrony Kraju organizuje szereg interesujących imprez dla uczczenia tej historycznej daty. M. in. w dniu wczorajszym odbyła się w Rzeszowie Wojewódzka Spartakiada Motorowa. Na starcie stanęło 15 zalg samochodowych oraz 85 zawodników na motocyklach. Wszyscy oni zdobyli kwalifikacje kierowniców na kursach organizowanych przez LOK.

Zawody rozegrano na zamkniętej trasie w obwodzie: Rzeszów, Rakuszawa, Sokółów, Rzeszów. Długość jednego okrążenia — 78 km. Trasa była trudna, uczestnicy pokonywali wiele prób sprawnościowych i wojskowych (strzelanie, rzut granatem, jazda wg. asymutu). Wszyscy wykazali dobrą znajomość obowiązującego regulaminu oraz staranne przygotowanie do tej niełatwej imprezy.

WYNIKI TECHNICZNE
MOTOCYKLE 125 CCM: 1) St. Kruczek (Nowa Dęba), 2) A. Fischer (Przemysł), 3) B. Tomaszewski (Nowa Dęba). MOTOCYKLE 250 CCM: 1) H. Stachowicz (Rzeszów), 2) E. Pyziak (Rzeszów), 3) R. Dyrkacz (Sanok). SAMOCHODY OSOBOWE: 1) T. Sochacki (Dębica), 2) A. Zottek (Jasio), 3) W. Klimontowicz (Gorlice). SAMOCHODY CIĘŻAROWE: 1) E. Porada (Rzeszów), 2) E. Zembroz (Jarosław), 3) J. Kurdział (Mielec). GYMKHANA: 1) St. Kruczek (Nowa Dęba), 2) J. Półna (Jasio), 3) Krajewski (Nowa Dęba).



STADION

DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH

Z bytomską Polonią w pierwszej parze piłkarskiego poloneza...

PZPN ustalił terminy ligowych spotkań

Sympatycy piłki nożnej nie mogą już narzekać na brak zajęć. Dokładnie na miesiąc przed rozpoczęciem rozgrywek PZPN ogłosił terminarz jesiennej rundy mistrzostw ekstraklasy i II ligi piłkarskiej przerywając tym samym okres bezrobocia wakacji. Za niespełna miesiąc, bo już 11 sierpnia br., 14 najlepszych zespołów rozpocznie mistrzowską batalię. W tygodniu później startuje II liga z udziałem dwóch naszych reprezentantów — Stali Mielec i Karpat Krosno. W tych samych terminach wejdą w sranki piłkarze ligi okręgowej oraz A klasy. Tak więc sierpień znów na całej linii piłkarskiej współzawodnicztwo i w sporcie zapowiada się zdecydowanie pod znakiem futbolu.

Reprezentant naszego okręgu w ekstraklasie — rzeszowska Stal zna już wszystkich swoich przeciwników, zna miejsca spotkań oraz terminy. Pierwsza ogólna próba wypadnie stalowcom na Śląsku w spotkaniu z drużyną Polonii Bytom. W tygodniu później — tym razem na własnym boisku — gramy z drugim bytomskim zespołem, z Szombierkami.

Ogólnie terminarz stalowców oceniał trzeba jako dość równomierne rozłożenie trudów jesiennej rundy mistrzostw. Rzeszowianie wyjeżdżają do 6 przeciwników: Polonii, Pogoni, Gwardii, Ruchu, Arkonii i Legii, natomiast na własnym stadionie przyjmują 7 zespołów: Szombierki, Odrę, EKS, Zagłębie, Unię, Wisłę i Górnik. Ciekawie złożyło się, ponieważ mecz z drużyną Ernesta Pohla, podobnie jak w ubiegłym sezonie, również i tym razem zakończy cykl mistrzowskich spotkań naszej drużyny.

Terminarz II ligi — z uwa-

gi na to, że nie zostały zakończone mistrzostwa z udziałem kandydatów do awansu — jest jeszcze niepełny i opublikujemy go w późniejszym terminie. Obecnie informujemy tylko, że reprezentanci Rzeszowszczyzny rozpoczynają mistrzostwa meczami wyjazdowymi — Stal Mielec z bydgoską Polonią, a Karpaty z zwoleńską eliminacją w grupie IV (Arka, ew. Zawisza). Poza tym mieleczanie jeszcze siedmiokrotnie złożyły wizyty przeciwnikom (Wawelowi, mistrzowi gr. II, Piastowi, Karpatom, Garbarni i na zakończenie wyjazdu ekwiłogiem — Lechowi oraz Lechii), natomiast w siebie grają kolejne z Śląskiem, Cracovią, mistrzami gr. I, IV i II oraz Startem i Rakowem. Karpaty wyjeżdżają do mistrza grupy IV, Garbarni, Lecha, Lechii, Śląska, Cracovii i mistrza grupy I, a w Krośnie podejmują Polonię, mistrza gr. II, Start, Raków, Stal, Wawel, mistrza gr. III i w ostatnim meczu Piasta z Gliwic.

Z narady aktywu pięściarskiego

Rozsądny krok w kierunku ograniczenia ligowej „młocki“

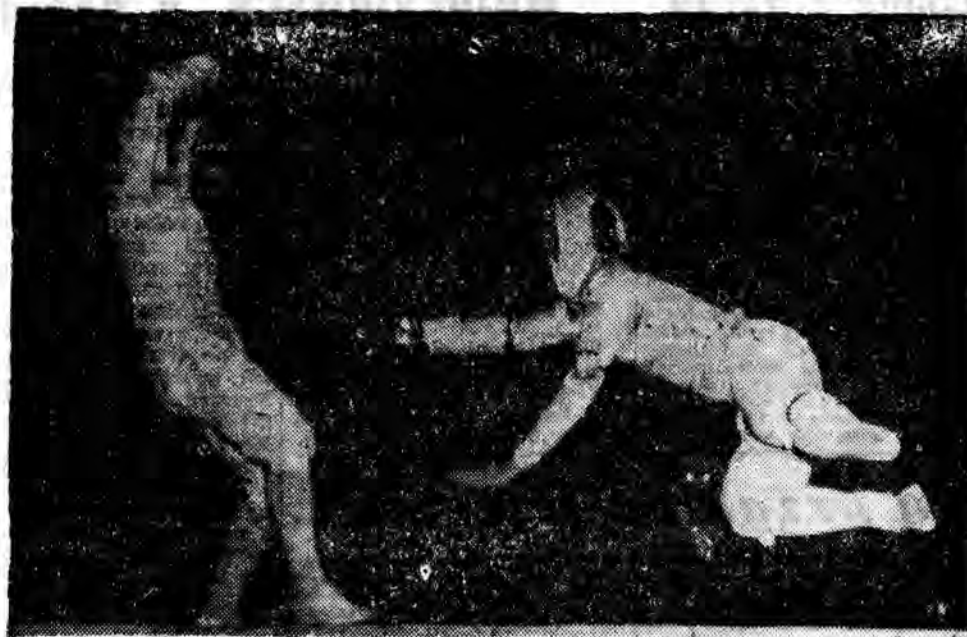
W sobotę 13 bm. odbyła się w Warszawie narada przedstawicieli zrzeszeń klubów i okręgowych związków bokserów w sprawie reorganizacji rozgrywek w tej dyscyplinie sportu. Wnioski, które wyciągnął PZB z ostatnich mistrzostw Europy w Moskwie oraz konieczność należytej przygotowania naszych pięściarzy na Olimpiadę w Tokio — wymagały bowiem odzwierciedlenia na pewien czas naszej czołowej kadry normalnej ligowej „młocki“ specjalnego przygotowania na kilku dłuższych obozach treningowo-gondycyjnych.

To właśnie jest pierwszym powodem przeprowadzenia koniecznych zmian w rozgrywkach. Drugą sprawą, to konieczność przestrzegania ustalonego ze względów zdrowotnych rocznego limitu walk każdego zawodnika, co w wypadku rozgrywek ligowych, międzyokręgowych i innych byłoby wprost niemożliwością. Obecnie pięściarz-senior nie może stoczyć w roku więcej niż 25 walk. Podnosi się więc w kraju coraz więcej głosów, żądających ligomacji i wprowadzenia nowego, bardziej uproszczonego systemu rozgrywek, który by nie tylko nie dawał młodym, utalentowanym pięściarzom poszczególne okręgi więcej szans na wybiecie się i szybsze dołączenie do czołówki krajowej.

Właśnie pierwszą „jaskółką“ oczekiwanym zmian była sobotnia narada aktywów bokserów. Wiceprezisi PZB, Hieronim Mrozowski i Jacek Wasilewski przedstawili trzy projekty tzw. rozgrywek zastępczych dla drużyn I i II ligi, bez udziału zawodników wchodzących w skład kadry narodowej. Do rozgrywek tych mają być też wliczeni wybijający się poziomem technicznym pięściarze III ligi. Chodzi bowiem o utrzymanie systematycznych treningów w klubach, organizowanie (mimo braku czołówek) również atrakcyjnych imprez bokserów oraz przywrócenie klubom pewnych dochodów, niezbędnych do pokrycia kosztów szkolenia pięściarzy.

Pierwszy projekt sugeruje organizowanie przez poszczególne okręgi rozgrywek pomiędzy reprezentantami OZB o puchar PZB. Przewidzono je w czterech grupach, systemem każdy z każdym, bez rewanżu. Drugi projekt — to grupowe rozgrywki pomiędzy 14-18 zespołami I i II ligi w 4-6 grupach, systemem każdy z każdym (mecz i rewanż) i wyłonienie najlepszego zespołu w kraju. Trzeci zaś projekt proponuje przeprowadzenie systematycznie, co miesiąc, turniejów

„Wołodyjowscy“ — występ!



W Gdańsku rozpoczynają się XXVIII Mistrzostwa Świata w Sermierce

W wtorek 16 bm. otwarte zostaną XXVIII Mistrzostwa Świata w Sermierce. Począwszy od jutra przez 12 dni Gdańsk będzie więc stolicą światowej sermierki. Na miejscu są już wszystkie ekipy. Nie brakuje nikogo spośród najlepszych. Reprezentanci 28 państw zameldowali gotowość do rozpoczęcia sportowej rywalizacji o podział 8 tytułów mistrzów świata i 24 medali. W przededniu tej wielkiej międzynarodowej imprezy podajemy krótkie omówienie szans z szczególnym uwzględnieniem zespołu polskiego.

FLORET MĘCZYZYN
Zarówno tytułu indywidualnego (Swieszniów) jak

i drużynowego (zdobyty po raz czwarty z rzędu) bronią reprezentanci Związku Radzieckiego. Fachowcy są zdania, że i tym razem doskonale przygotowany zespół radziecki florecistów będzie miał największe szanse. Praktycznie zagrozić mu mogą tylko dwie reprezentacje — węgierska oraz polska. W składzie „biało-czerwonych“ widzimy nazwiska Ryszarda Parulskiego (indywidualny mistrz świata z 1961 r.), Witolda Woydy (wicemistrz z Buenos Aires), Henryka Nielaby, Egona Frankego i Janusza Różyckiego. Poza tą piątką w turnieju indywidualnym w miejsce Nielaby wystąpi Zbigniew Skrudlik. Według zgodnych opinii kierownictwa polskiej sermierki, reprezentacyjny zespół naszych florecistów jest doskonale przygotowany i posiada wszelkie warunki, aby nawiązać równorzędną a być może i zwycięską walkę z kandydatami do miejsc medalowych.

Indywidualny turniej floretu mężczyzn otwiera gdańskie mistrzostwa. Walki eliminacyjne rozpoczynają się w środę 17 bm. Z naszej strony z największymi szansami startują: wszechstronny Parulski oraz Woyda.

FLORET KOBIET

W turnieju drużynowym dojdzie do ciekawego rewanżu za ostatni turniej mistrzowski rozegrany w Buenos Aires, na którym zdecydowany faworyt do I miejsca — zespół radziecki florecistek przegrał zarówno drużynowo (tytuł zdobyły Węgierki) jak też indywidualnie (zwyciężyła Rumunka Orban). Wydaje się, że drużynę Związku Radzieckiego stać tym razem na zdobycie głównej premii, jakkolwiek nie ma mowy, aby obezło się bez ostrej rywalizacji z Węgierkami. Nasza reprezentacja w składzie: Elżbieta Cymermanówna, Wanda Fukalowa, Barbara Orzechowska, Ewa Skrobotońska, Genowefa Stawarzowa oraz Henryka Staniszwaska reprezentuje bowiem wysokie kwalifikacje i jeśli tylko w rozstrzygających momentach potrafi się odpo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

W towarzyskim meczu

Resovia — Partizan 4:3

22 min. Kwiatkowski 1:0
28 min. Kwiatkowski 2:0
42 min. Majer 3:1
48 min. Kotrimak 3:2
48 min. Syngiel 3:3
55 min. Syngiel 4:3
55 min. Biłka 4:3

Sędziował p. Rzepka z Rzeszowa. Przebiegający na tournée po woj. rzeszowskim II-ligowa drużyna z Bardziejowa (CSRS) przegrała po przeciętnej grze z miejscową Resovią. Gospodarze wystąpili w tym spotkaniu z trójką nowych zawodników: Kwiatkowskim, Kremenowskim i Bandasiewiczem. Najlepiej wypadł Kremenowski. Goście zaprezentowali się raczej przeciętnie, a mając w swoim składzie słabego bramkarza nie mogli w tym spotkaniu osiągnąć lepszego wyniku.

Przed meczem Polska — USA

Za tydzień gości będziemy w Warszawie lekkoatletyczną reprezentację Stanów Zjednoczonych. Po meczu w Moskwie z drużyną Związku Radzieckiego Amerykanie przyjadą do Warszawy 22 bm. W skład ekipy wchodzi 31 osób. W kierownictwie są najwybitniejsi działacze sportowi USA: Prezydent AAU L. Fisher, członek IAAF — D. Ferris oraz przewodniczący Komisji Lekkoatletycznej AAU N. Haralson. Interesujące spotkanie lekkoatletycznych reprezentacji Polski i USA odbędzie się w dniach 26-27 bm. w Warszawie.

Jeszcze jedna porażka

Victoria — Wisłoka 2:0

75 min. Gowin 1:0
88 min. Stab 2:0
VICTORIA: Kozłowski, Sitwa, Bystrycki, Książek, Gajdek, Jachemczyk, Zajac (Pawlik), Anka, Gowin, Magdziar, Straub.
WISŁOKA: Jastrzębski, Leszczyński, Książek, Peller, Berdyszczak, Bulat, Szewczyk, Czerwik, Maślanka, Grabowski (Pasek), Maślakiewicz.
Sędziował p. Zawadzki z Wrocławia.

Gospodarze od pierwszej minuty tego spotkania przystąpili do burzliwych ataków i w regularnych odstępach czasu ostrzeliwali bramkę Wisłoki silnymi, mierzonymi piłkami. Dzieki doskonałej postawie bramkarza gości, który kilkakrotnie podał się wkrótce niewygodnym interwencjom, Wisłoka zdolała do przerwy utrzymać wynik bezbramkowy.

W drugiej części meczu obie drużyny dokonały zmian w swoich składach. Znaczenie lepiej wyszły na tym gospodarze, wprowadzając do gry energicznego i bardzo szybkiego Pawlika. Zawodnik ten nawiązał doskonałą współpracę ze swoimi najbliższymi partnerami, umiejętnie wypuszczając z „uliczki“ Gowina oraz Ankusa i był jednym z głównych autorów zwycięstwa Victori. Jednakże pierwsza bramka gospodarze zdolał uzyskać dopiero w 75 min., kiedy to środkowym napastnikiem Gowin w zamieszaniu pod bramkowym strzelił do siatki i piłka nieuchronnie trafiła do celu. W końcówce kłopotliwy podwyższył wynik na 2:0, a strzelcem bramki był Straub. Wisłoka reprezentowała się raczej przeciętnie i nie była równorzędnym przeciwnikiem dla gospodarzy. Wieleżość zawodników zagrala bez wiar w zwycięstwo a tylko wspomniany bramkarz Jastrzębski dzięki kapitalnym interwencjom uratował swój zespół przed wysoką porażką.

GRUPA I
Górniki Wałbrzych — Olimpia Poznań 3:1
Pogoń — Rudnik — Górnik Mikulczyce 0:1

TABELA			
1. Górnik M.	4	6:2	8:5
2. Górnik W.	4	4:0	6:5
3. Olimpia	4	3:5	7:7
4. Pogoń	4	3:5	3:1

GRUPA II
Star — Rapid/Orzeł 1:0
Victoria — Wisłoka 2:0

TABELA			
1. Rapid/Orzeł	5	9:1	24:5
2. Victoria	5	7:3	13:4
3. Star	5	6:4	11:15
4. Wisłoka	5	1:9	6:14
5. Górnik Sosn.	4	1:7	6:20

GRUPA III
Włókniarz Łódź — Lublinianka 3:3
Warmia Olsztyn — Mazur Elk 1:1

TABELA			
1. Lublinianka	5	6:4	11:4
2. Warszawianka	4	5:5	13:4
3. Mazur Elk	4	5:5	7:8
4. Włókniarz	5	4:4	8:10
5. Warmia	5	4:4	6:14

GRUPA IV
Arka Gdynia — Zawisza 0:2
Czarni Szczecin — Czarni Zagań 1:1

TABELA			
1. Zawisza	5	8:2	11:4
2. Arka	5	8:4	13:8
3. Czarni Zagań	5	6:4	8:9
4. Czarni Szczecin	5	3:7	7:9
5. Gwardia Kosz.	4	1:7	2:11

Zimny i Baran w doskonałej formie

Świetnie spisali się polscy biegacze Zimny i Baran na międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym w Toronto. Kazimierz Zimny zwyciężył w biegu na 3 mile w bardzo dobrym czasie 13.26, natomiast Witold Baran stoczył zwycięską walkę z najlepszymi biegaczami amerykańskimi na dystansie 1 mili. Polak przegrał wprawdzie z Weisigerem, ale pokonał dwóch innych znakomitych biegaczy USA — Grelle i Beatty. Weisiger miał czas 3.58,8, Baran — 3.59,2, Grelle — 3.59,3, a Beatty — 3.59,7.

Na przykład Rzeszów...

Spartakiady Tysiąclecia minęły półmetek. Wprawdzie z przyczyn obiektywnych nie został w pełni wykonany program imprez (m. in. nie odbyła się Woj. Spartakiada przesunięta z czerwca na wrzesień br.), jednakże stratę tę można było wyrównać i nawiązać przede wszystkim dlatego, że dzięki pogodzie sprzyjała jak rzadko organizacji przeróżnych masowych imprez sportowych. Sprzyjającym czynnikiem miały być również tak niebagatelne atuty, jak doświadczenie naszych działaczy — bądź co bądź kolejne sukcesy Rzeszowszczyzny w spartakiadowym współzawodnictwie upoważniały do postawienia tak optymistycznej prognozy — a dzięki obiecanej pomocy ze strony rad narodowych, przychylne stanowisko komitetów partyjnych, znaczne poparcie finansowe i organizacyjne. Ten przegląd sił i środków dokonany na starcie budził więc wiele zaufania.

Czy słusznie? W ub. latach w polowie lipca dorobek imprez spartakiadowych był już bardzo duży i w zasadzie on rozstrzygał o każdorazowym zwycięskim finale naszego województwa. Podobnie i w tym roku zaplanowany został szeroki front sportowej działalności, front obejmujący wszystkie niemal środowiska, szeroko rozbieżny pod względem czasu wy start młodzieżowy, umocniony w giab systemem ciekawych imprez, tradycyjnych turniejów i in.

W tej chwili niezmiernie trudno pokusić się o zbiorczą ocenę czy te ambitne plany zostały w pełni wykonane i czy są w pełni realizowane. Już nieco łatwiej podjąć taką próbę w obrębie jednego miasta, jednego powiatu. Spróbujmy na przykładzie Rzeszowa...

Tegoroczny bilans na półmetku, niestety, jest dość skromny. Wzmienia się przede wszystkim do brania na ogół organizacji spartakiad w naszych czołowych zakładach pracy (Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego), kilka interesujących inicjatyw w pionie budownictwa (znacznie lepsza w porównaniu do ub. roku organizacja, zwiększone środki m. in. dla stażowych pracowników), sprawny przebieg imprez dla pracowników PZP. Zarz. WRN, Komendy Milicji Obywatelskiej, w szkole, i chyba na tym koniec. Jak widzimy, nawet ta niedokonała statystyka pozwala zorientować się, że na liście znajdują się wyłączenie te zakłady pracy i te środowiska, do których dotarło znacznie wcześniej, gdzie wytworzyła się już pewna nawyki, gdzie mamy do czynienia z tradycją organizowania sportu i gdzie znajduje się — sprawa bynajmniej niobowiązkowa — staty instruktorów w radzie zakładowej, nauczyciela w szkole, odpowiedniego pracownika we władzach związkowych. Niestety, tam gdzie trzeba liczyć na społeczną inicjatywę, wyniki są znacznie słabsze, bądź w ogóle żadne.

Wydaje się, że niebawem stanęmy wobec konieczności zweryfikowania kilku uznanych wcześniej ocen. Okazuje się np., że kadra naszych sportowych organizatorów bynajmniej nie jest taka liczną, jak się do niedawna o tym mówiło. Wystarczyło, aby sekretarze komitetów partyjnych — obarczeni przecież znacznie poważniejszymi obowiązkami niż spartakiady — rzadziej uczestniczyli w sportowych naradach i konferencjach, a już inicjatywa innych wyraźnie osłabła. Rozluźnienie dyscypliny organizacyjnej momentalnie dało o sobie znać poprzez mniejszą ilość startujących na stadionach, boiskach, bieżniach i rzutniach. W Rzeszowie spadek ten jest bardzo wyraźny — sięga granicy 30 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 1962 r. Tymczasem statowy aparat komitetów kultury fizycznej i turystyki kalujący jest systematycznie w jakimś potokiem państwowej roboty i w żadnym wypadku nie spełnia roli koordynatora poszczególnych prac na swoim terenie. Nie mamy im tego za złe, i tak dźw, że nie utoneli jeszcze w tym pańerowym morzu i tak dotąd znajdują się wśród żywych.

Faradokśw w naszym sporcie nigdy nie brakowało, a teraz wszystko zmierza do tego, że i ruch spartakiadowy powiększy nam rejestr tych smutnych spraw. Mam tutaj na uwadze takie złośliwy nowotwór, jak spartakiady reortowe — cukrownicy sobie, spożywczy sobie, samorządowcy, transportowcy itd., itd. Najpierw w rejonach, później

„Wołodyjowscy“ - występ!

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wiednio skoncentrować, może sprawić w Gdańsku bardzo miłą niespodziankę. Nie wydaje się jednak, aby ewentualny sukces naszych pań mógł przekroczyć górną granicę IV miejsca w klasyfikacji drużynowej.

SZPADA

W tej bronii nie ma faworyta i wszystko wskazuje, że czołówka w składzie: Francuz (mistrz świata z Buenos Aires), Szwedzi (II miejsce),

ZSRR (III), Węgrzy (przejchali do Gdańska z aktualnym mistrzem Kauszem oraz wicemistrzem Gaborem) i Anglicy walczący będą z szansami na zdobycie miejsc w ścisłym finale. Polacy jak dotąd nie potrafili poza Parulskim i Nieladą sprostać najlepszym szpadzistom świata i dopiero w Gdańsku nasza drużyna spróbuje zapewne przedrzeć się do ścisłej czołówki. Zespół występujący w składzie: Ryszard Parulski, Henryk Nielaba, Bohdan Gąsior, Bogdan Andrzejewski i Jerzy Sirzakowski jest przygotowany bardzo dobrze i stać go na nawiązanie walki nawet z najlepszymi. Indywidualnie barw Polski bronią: Gąsior, Butkiewicz, Skrudlik, Nielaba i Kureczab.

SZABLA

Z czterech ostatnich turniejów trzy zakończyły się świetnymi zwycięstwami naszych reprezentantów; w 1959 roku zwyciężyliśmy po raz pierwszy na planszach Budapestu przełamując tym samym długoletnią hegemonię światowych Węgrów, następnie wygraliśmy we Włoszech a ostatnio na turnieju w stolicy Argentyny. Nic dziwnego, że turnieje szablowe wzbudzały u nas największe zainteresowanie, a odniesione sukcesy w tej konkurencji zwiększyły cenę jako najbardziej wartościowe. Nawiasem mówiąc, niezbyt słusznie. Trudno przecież wymagać, aby nasze narodowe upodobania były równocześnie upodobaniami innych...

Jak w Gdańsku wypadną nasi „Wołodyjowscy”? Wszyscy liczą, że nie gorzej niż na poprzednich turniejach. Zespół w składzie: Jerzy Pawłowski, Wojciech Zabłocki, Ryszard Zub, Emil Ochrya i Andrzej Płatkowski (w turnieju indywidualnym w miejsce Zuba wystąpi Janusz Majewski) przedstawia wielką wartość i jest pierwszym kandydatem do zwycięstwa. Oby też tak było.

J. FILIPOWICZ

Zarząd Okręgu PZPN odrzucił prośbę „Siarki“

W ub. tygodniu Zarząd Okręgu PZPN w Rzeszowie rozpatrzył na swoim posiedzeniu prośbę tarnobrzejskiej Siarki w sprawie dokopowania do składu III ligi piłkarskiej reprezentantów zagłębia karkowego. Jak wiadomo, drużyna Siarki pechowo straciła szanse awansu w wyniku zweryfikowania meczu Polonia Ib — Unia wাকoverem na korzyść zespołu z Sarzyny.

Jęto decyzję, na mocy której nie sądzą żadne zmiany w obowiazującym składzie ligi okręgowej. Nie negując krzywdy, jaka na skutek bałaganu panującego do niedawna w przemyskiej Polonii, spotkała piłkarzy Siarki, Zarząd Okręgu postanowił jednak ściśle zastosować się do obowiązującego regulaminu i w związku z tym zmuszony był odrzucić prośbę działaczy tarnobrzejskiego klubu.

W JULINIE...

„Pan na Łańcutcie, hr. Alfred Potocki przyjeżdżał tu tylko w sierpniu... na letnie harce. Zaglądał też w letnie moźni z różnych krajów. Julin — były dworek myśliwski Potockich — ma swą ciekawą historię, starą z tamtych czasów i najnowszą, z gruntu odmienną, no bo i właściciele się zmieniali i mieszkańcy pałacyku również.

Żużel żaden szlak, a i do zwiedzenia też nie ciekawego. Prócz tego turysta to ciekawcy człowiek, a tymczasem, cóż tam dla niego prócz lasów. Żadnych przecież pamiątek i zabytków ani nawet zwykłej kartki z widoczką myśliwskiego pałacyku.

Julin zaczyna być znów modny. Zareklamowany został w całej Polsce, i to z wyraźną przesadą, wiedzą o nim naczelne władze sportowe, interesują się gospodarze województwa. Dziś jest siedziba Wojewódzkiego Ośrodka Sportu, Wypoczynku i Turystyki WKKFiT, Nazwa ładna, a jakże, ba, nawet kusząca. Coś dla sportowców, dla ludzi chcących wypocząć, „hobbistów“ turystyki, a więc tych, którzy pieśzo, na rowerach, motorach, samochodami lub autokarami, pragną zwiedzać i poznawać najpiękniejsze zakątki kraju.

Żużel powrócił do Julina dowiedziałem się, że na miejscu była tam Komisja Kultury i Oświaty WRN, która badała stan przygotowań również i tej miejscowości do letniego sezonu wczasowo-turystycznego. W uwagach wyczytałem m. in., że nie rozwiązany został problem komunikacji na trasie Rzeszów — Julin, lub Leżajsk — Julin, stawy są zanieczyszczone i zarosnięte, a o masowym przyjeździe letników nie ma co marzyć w takich warunkach. Osobiście nie zgodziłbym się do końca z uwagami komisji, że miejscowość zupełnie nie nadaje się do wypoczynku, prócz sportowców bowiem są tam urlopowicze z Wrocławia, Łodzi, Warszawy, Krakowa i Rzeszowa. Jakoś dojechali i wypoczywają. Z pewnością nie jest to wczasowisko w pełnym tego słowa znaczeniu, ale dla ludzi nie szukających kawiarniano-dancingowej atmosfery, miejsc raczej znośne. Inna sprawa, że w tej chwili z masowym przyjazdem wczasowiczów byłoby sporo kłopotów i

Na wstępie kilka uwag o Julinie jako ośrodku turystycznym, jako że ten temat nie zajmie nam zbyt wiele miejsca. Co tu dużo mówić, miejscowość do tych celów, proszę miłych gospodarzy ośrodka, zupełnie nie nadaje i przynajmniej w najbliższym okresie tym zadaniem służyć nie będzie. Nie prowadzi bowiem

Żużel I liga Wybrzeże — Stal 29:48

W Gdańsku, w meczu o mistrzostwo I ligi żużelowej tamtejsze Wybrzeże uległo Stali Rzeszów 29:48. W drużynie zwycięzców najlepiej jeździli Mallnowski — 11 pkt., Kepa — 10 pkt. i Kapala — 9 pkt., natomiast w Wybrzeżu — Marian Kaiser, który wygrał wszystkie swe biegi i zdobył 15 pkt. Siask Świętochłowice — Sparta Wrocław 44:33 Unia Leszno — Stal Gorzów 37:40 Polonia Bydgoszcz — Górnik Rybnik 30:48

KLASA B Rzeszów

Sokolowianka — Walter Ib 2:1, LZS Rudna Wielka — Wiókniaz Rakewawa 1:1, LZS Biała — Głogowia 2:2, Lechia Sędziszów — LZS Kawęczyn 1:0, Resovia Ib — Wiókniaz Skopanie 5:1.

TABELA			
1. Resovia Ib	18	39:7	60:11
2. Lechia	18	28:10	48:24
3. Wiókniaz S.	18	26:12	44:28
4. Rudna Wielka	18	21:17	42:35
5. Walter Ib	18	19:19	45:32
6. Wiókniaz R.	18	19:19	42:37
7. Sokolowianka	18	19:17	37:38
8. Kawęczyn	18	16:22	28:41
9. Głogowia	18	14:24	35:43
10. Biała	18	15:26	23:60
11. Kolbuszowianka	18	5:33	12:66

Jarosław

LZS Przedmieście — JKS Ib 2:1, Budowlani Radymno — Polna Ib 5:1, LZS Wola Rzeszycka — Unia Ib Sarzyna 3:0 v.o., LZS Zurawica — Zenit Ib Nisko 3:0 v.o., Czujal Ib — LZS Medyka

TABELA			
1. JKS Ib	21	23:13	66:42
2. Polna Ib	22	28:16	5:49
3. Wola Rzesz.	21	27:15	68:38
4. Przedmieście	21	23:19	47:37
5. Unia Ib	22	23:21	42:34
6. Czujal Ib	21	23:19	43:50
7. Budowlani	21	20:22	52:45
8. Święte	21	18:24	38:49
9. San Rozwadów	21	18:24	33:75
10. Zurawica	22	17:27	48:48
11. Zenit Ib	21	17:25	58:72
12. Medyka	22	13:31	38:74

Krosno

Podkarpacka B klasa zakończyła swoje mistrzostwo. W ostatniej kolejce uzyskano następujące wyniki: LZS Zarszyn — Stal Ib Sanok 8:2, Sanoczanica — Brzozowia 10:0, Start Ib Rymaków — Sanovia 4:1, Wielok Strzyżów — Iwonia 6:1, Górnik Grabowica — Górnik Ib Gorlice 11:1, LZS Dynów — Bieszczady Ustrzyki 2:1.

TABELA			
1. Zarszyn	22	34:18	65:30
2. Sanoczanica	22	31:13	74:34
3. Bieszczady	22	25:19	58:42
4. Stal Ib Sanok	22	25:19	58:48
5. Start Ib Rym.	22	22:22	66:50
6. Brzozowia	22	22:22	48:54
7. Dynów	22	21:23	51:64
8. Górnik Grab.	22	21:23	42:44
9. Wielok	22	21:23	58:76
10. Iwonia	22	16:24	29:78
11. Sanovia	22	14:26	37:62
12. Górnik Ib	22	9:35	30:64

EKSTRAKLASA — JESIEŃ 1963

11 SIERPNIAR Arkonia — Gwardia Górnik — Odra Legia — Pogoń Polonia — Stal Szombierki — Ruch Unia — Zagłębie Wisła — LKS

Odra — Gwardia Polonia — Ruch Stal — Zagłębie Wisła — Szombierki

18 SIERPNIAR Gwardia — Wisła LKS — Legia Odra — Polonia Pogoń — Górnik Ruch — Unia Stal — Szombierki Zagłębie — Arkonia

29 WRZEŚNIA Arkonia — Górnik Gwardia — Pogoń Ruch — Stal Szombierki — LKS Unia — Polonia Wisła — Legia Zagłębie — Odra

21 SIERPNIAR Arkonia — Ruch Górnik — LKS Legia — Gwardia Polonia — Pogoń Stal — Odra Unia — Szombierki Wisła — Zagłębie

6 PAŹDZIERNIKA Górnik — Wisła Legia — Szombierki LKS — Gwardia Odra — Ruch Pogoń — Zagłębie Polonia — Arkonia Stal — Unia

25 SIERPNIAR Gwardia — Górnik LKS — Polonia Pogoń — Stal Ruch — Wisła Szombierki — Odra Unia — Arkonia Zagłębie — Legia

20 PAŹDZIERNIKA Arkonia — Stal Legia — Górnik Ruch — Pogoń Szombierki — Gwardia Unia — Odra Wisła — Polonia Zagłębie — LKS

1 WRZEŚNIA Arkonia — Szombierki — Górnik — Zagłębie Legia — Ruch Odra — Pogoń Polonia — Gwardia Stal — LKS Wisła — Unia

27 PAŹDZIERNIKA Górnik — Szombierki Gwardia — Zagłębie LKS — Ruch Odra — Arkonia Pogoń — Unia Polonia — Legia Stal — Wisła

8 WRZEŚNIA Arkonia — Wisła Gwardia — Stal LKS — Odra Ruch — Górnik Szombierki — Pogoń Unia — Legia Zagłębie — Polonia

3 LISTOPADA Arkonia — Pogoń Górnik — Polonia Legia — Stal Ruch — Gwardia Szombierki — Zagłębie Unia — LKS Wisła — Odra

15 WRZEŚNIA Górnik — Unia Legia — Arkonia Pogoń — LKS

10 LISTOPADA Gwardia — Unia LKS — Arkonia Odra — Legia Pogoń — Wisła Polonia — Szombierki Stal — Górnik Zagłębie — Ruch

Terminarz spotkań ekstraklasy uzupełniamy informacjami na temat występów naszych drużyn reprezentacyjnych oraz kolejnych rund centralnych rozgrywek o Puchar Polski. Jesienny sezon meczów polskiej reprezentacji państwowej zainaugurują w dniu 1 września rewanżowy pojedynek z Norwegią (na wiosnę w Oslo Polska wygrała 5:2), a już w tydzień później odbędą się mecze z reprezentacją CSRS (na trzech frontach (drużyny A grają na naszym terenie), 22 września gościmy piłkarzy Turcji, 13 października w Atenach spotykamy się z Grecją, natomiast reprezentacja młodzieżowa w tym samym dniu wystąpi w meczu ze Związkiem Radzieckim.

Pierwsza runda Pucharu Polski z udziałem zwycięzców eliminacji okręgowych oraz zespołów II ligi zaregstran zostanie również 13 października. Następnie mecze pucharowe odbędą się już po zakończeniu rozgrywek ligowych — 17 listopada i 1 grudnia. Pierwszy dzień grudnia zakończy jednocześnie bożyc w wydarzeniu tegorocznego sezonu piłkarski na naszych boiskach.

był już zaplanowany, a wszyscy jego uczestnicy dość wcześnie nie zawiadomieni. Nie — bo wtem całkiem śmiało można było przesunąć termin rozpoczęcia zgrupowania, np. na dzień 10 lipca, by wszystko zapiąć na przysłowiowy ostatni guzik. Nic więc dziwnego, że przez kilka dni było wiele z tzw. improwizacji.

Mimo to, warto podkreślić samą inicjatywę przejęcia Julina przez WKKFiT. Inicjatywa była trafna, pomyślano bowiem o sportowcach i kolarzach letnich dla pracowników komitetów kultury fizycznej i turystyki. Wszyscy zawodnicy i trenerzy, z którymi w Julinie się zetknąłem, przynajmniej jednoznacznie, mimo braku odpowiednich urządzeń, warunku i doszlifowania formy, do nabrania kondycji są tu wprost idealne, chociaż np. miotacze, odległości mierzą tutaj zwykłym sznurkiem i kawałkiem taty, albo oszczepem, a bokserzy walczą w ringu urządzonym pod baldachimem rozłożystych drzew. Wszyscy jednak trenują b. pilnie, wydobywając ze siebie ostatnie poty, byle tylko nie marnować czasu. Inna sprawa, że kadra trenersko-instruktorska też nie szczędzi wysiłku. Zaobserwowałem zamiennie zjawisko. Prawie wszyscy uczestnicy obozu, w jakimś stopniu, poczuli się współgospodarzami ośrodka. Cieszą się przede wszystkim z tego, że coś takiego jest w naszym województwie i wiedzą, że po rozbudowie i budowie nowych urządzeń — Julin zażyczył nam będą inne okręgi. Kończymy jednak z marzeniami i wracamy do obozu. Czy jest tu już idealnie? Na pewno nie. Nie zazdrosz-

czę obu kierownikom, a zwłaszcza Kazimierzowi Dylagowi, od spraw gospodarczych, z każdym bowiem dniem, z każdą niemal godziną, wylatują się coraz to nowe problemy, a refleks z jego strony musi być błyskawiczny, jak nie przymykać rąk i w bramkarza. „Trzeba np. udostępnić uczestnikom film. A tu Huta nie zwolniła jeszcze elektryka, (w Julinie jest prąd stały), nie można więc włączyć aparatury, zainstalować radia, telewizora. Uczestnicy upominają się o pranie, gdy tymczasem w obu świetlicach, nie licząc nowych stołków i krzesel, pustki. Lekkoatletki np. narzekają, na brak ciepłej wody. Jest lekarz — kobieta, jest higienistka, ale ich gabinet, mówiąc szczerze, nie-szczególnie zaopatrzone. Kłopotów co niemiara.

Niektórzy sportowcy zapytywali mnie, co właściwie robią w ośrodku tzw. „cywile“. Nie wiedzieli przecież o pełnej jego nazwie, a więc, iż w miarę wolnych miejsc, mogą tu w lipcu wypoczywać ludzie, nie mający nic wspólnego ze sportem. To należało im na wstępie wytknąć, by nie było niepotrzebnych zażaleń. Prócz tego jeszcze jedna i to nie tylko moja uwaga! Czy przypadkiem na pierwszy ogień nie powołano zbyt dużo sportowców? Za duży to wysiłek dla organizatorów i z tego też powodu wszystkim pracującym tu osobom, kierownikom, całej obsadzie kuchni i obsłudze, kto ra jeszcze nie ma pełnego doświadczenia, należało się szczerze słowa uznania za ich trud i ofiarność.

Niektórzy sportowcy zapytywali mnie, co właściwie robią w ośrodku tzw. „cywile“. Nie wiedzieli przecież o pełnej jego nazwie, a więc, iż w miarę wolnych miejsc, mogą tu w lipcu wypoczywać ludzie, nie mający nic wspólnego ze sportem. To należało im na wstępie wytknąć, by nie było niepotrzebnych zażaleń. Prócz tego jeszcze jedna i to nie tylko moja uwaga! Czy przypadkiem na pierwszy ogień nie powołano zbyt dużo sportowców? Za duży to wysiłek dla organizatorów i z tego też powodu wszystkim pracującym tu osobom, kierownikom, całej obsadzie kuchni i obsłudze, kto ra jeszcze nie ma pełnego doświadczenia, należało się szczerze słowa uznania za ich trud i ofiarność.

ZBIGNIEW RYBAK

TOTO-LOTEK
5, 9, 15, 29, 34, 38
dod. 14

Przed festiwalem w Sopocie

REPREZENTANTKA KUBY

W festiwalu sopockim uczestniczą ostatecznie 23 państwa, oprócz Polski. W ostatniej chwili napłynęło zgłoszenie z Kuby, która reprezentowana będzie przez piosenkarkę Ginę Leon.

Przed ostatecznym zamknięciem listy dokonano zmian osobowych. Włochy będzie reprezentować piosenkarka Izabella Fedeli, zamiast zgłoszonego uprzednio Paolo Bacillieri. Izrael reprezentuje Ilana Rovina zamiast Shashany Damarl. Związek Radziecki reprezentuje piosenkarka z Moskwy Tamara Mjansarowa.

TWÓRCY „TI KRIMA”

W ub. roku pierwszą nagrodę w konkurencji piosenek międzynarodowych uzyskała piosenka grecka pt. „Ti Krima” („Szkoda”). W br. na zaproszenie Pagartu przyjeżdżają do Sopotu kompozytor piosenki Dmitri Plessas oraz autor tekstu Kostas Kindynis. Obu laureatom zostaną wręczone publicznie nagrody.

„MODA POLSKA” A PIOSENKI

Wiele krytycznych uwag padło w czasie II Festiwalu Piosenki w Sopocie na temat ubioru polskich piosenkarek. W tegorocznym festiwalu nasze piosenkarki wystąpią w toaletach made in „Moda Polska”. Sukienki projektuje klerowniczka artystyczna „Mody”, Jadwiga Grabowska. Pokazy mody tej czołowej polskiej placówki krawieckiej zdobyły duże uznanie w wielu krajach Europy.

Utrapienie mieszkańców Przeworska

Jak wiadomo przez Przeworsk przepływa niewielka rzeka — Mleczka, dopływ Wisłoka. Jest ona uregulowana i posiada wysokie brzo gi. Na całej prawie jej długości, aż do ujścia Wisłoka, położone są domostwa mieszkańców takich wsi, jak Gorliczyna i Gniewoczyna.

Mieszkańcy tych wsi i częściowo samego Przeworska regularnie co roku, od wiosny do jesieni mają utrapienie, którego bezpośrednią sprawcą jest cukrownia, a ściślej mówiąc, kooperujący z nią zakład — P2.

Cukrownia od czasu jego uruchomienia uczyniła z wielokilometrowego odcinka Mleczki cuchnący ściekowy kanał, w którym zostało zabite wszelkie życie organiczne, co dla mieszkańców Gorliczyny i Gniewoczyny stało się zmorem.

Cukrownia była czynna przez 3—3,5 miesiąca w roku, w okresie późnojesiennym i zimowym. Jej ścieki w chłodnej i obfitej jesiennej wodzie rzeki nie miały takiej koncentracji i nie zawierały zanieczyszczeń organicznych. Zresztą ścieki kampanijne dosłownie zmywała wiosenna fala powodziowa. Cukrownia nie placila Związkowi Wędkarskiemu symboliczne odszkodowanie częściowe za wytrucie ryb, ten zarybiał od nowa rzekę, do której również masowo napływała ryba z Wisłoka i Sanu i cały rok był spokojny.

W Tryliczy nad Wisłokiem, niżej ujścia Mleczki, było publiczne kąpielisko, z którego korzystało wielu wczasowiczów.

Tego wszystkiego już dzisiaj nie ma. P2 — tzw. „Buland” bazuje na odpadach rafinerijnych cukrowni — melasie i zbożu. Pracuje okrągły rok, z miesięczną przerwą przeznaczoną na remonty maszyn i urlopy pracownicze. Przez cały rok rzeka jest uciążliwym kanałem kombinatu, zatruwającym fetorem nie tylko okolice, ale i sam Przeworsk. Po zlikwidowanej cegielni pozostały obszerne wyrobiska, do których przylegają baseny osadnikowe cukrowni. Chcąc sobie uprościć sprawę, z ustoji na wypełnione osadem baseny, wypuszczano ścieki do glinianek. Tu wysychają one powoli, stając się zmorem dla samych cukrowników i ludności w pobliżu mieszkającej. W sąsiedztwie znajduje się stadion, park i budynki Szpitala Powiatowego.

W okresie kankiuty, tak jak dziś, cukrownia zabiera poprzez własne ujęcie całą całą wodę do tego stopnia, że jej poziom reguluje się jedynie po to, aby niżej położone uj-

ście wody dla celów PKP, było wypełnione. Praktycznie więc, na odcinku około 600 m rzeka wcale nie płynie. Jej bieg zaczyna się ponownie dopiero poniżej wylotu kanału ściekowego cukrowni. Nic więc dziwnego, że są w niej jedynie, silnie skondensowane ścieki z organicznymi resztkami, które fermentują, zatruwając okolicę i zabijają życie w rzece.

Kto chce, może przyjechać i zobaczyć, co się dzieje w rzece. Oby jeno przed, zanim dowiedzą zmyje woda deszczowa. Na każdym krzaku, na każdym „prugu”, na faszynie umacniającej brzo gi setki kilogramów ryb i to sztuki, jakich nie powstydziliby się żaden wytrawny wędkarz. A ile popłynęło z wodą, zatruwając dalsze odcinki innych rzek. Woda w nadbrzeżnych studniach stała się nie do użytku, nie mówiąc już o pojeniu bydła i koni w rzece. Kąpielisko na Wisłoku w Tryliczy — diabli wzięli, bo dokłada tu ase ścieki jeszcze Łąkut i brudniejszy byś wyszedł z wody, jakżeś do niej wszedł.

Okoliczni mieszkańcy z trwożą patrzą co się robi, patrzą kiedy tylko wybuchnie jakaś burza i zachodzą w głowę, gdzie są tzw. „czynniki”? Gdzie jakaś komisja sanitarna, czy choćby Wojewódzki Zarząd Polskiego Związku Wędkarskiego?

Dwa lata temu sprawa ta była stawiana na sesji PRN w Przeworsku. Uspokojono wówczas radnych, że bądzie się tymczasowe osto jniki, a w dalszej kolejności planuje się kryty kanał aż nad Wisłok, gdzie w odludnym miejscu będą stały osadniki, z których osadzające się resztki zasila tamtejszą ubogą glebę w wartościowe składniki. Dwa lata minęły — żadnych robót nie widać, a sytuacja zamiast się polepszyć, uległa katastrofalne mu pogorszeniu.

Zdaje się, że nadszedł już najwyższy czas, aby temu położyć kres. Projektanci zakładu zdawali sobie chyba sprawę z tego, co będzie po uruchomieniu. A jeżeli pomimo tego nie zaplanowano i nie wytypowano staowrych urządzeń, to za takie postępowanie należy pociągnąć winnych do odpowiedzialności.

Zresztą w obecnych warunkach zakład P2 nie jest zakładem kluczowym. Może on z powodzeniem produkować zupełnie co innego, zolascza, że już w Polsce inne zakłady w oparciu o zupełnie inne surowce osiągają te same rezultaty, jedynie kilka razy taniej.

STANISŁAW BECZEK
radny PRN, mieszkaniec Gorliczyny

GEORGES SIMENON
ostatnie wyzwanie
MAIGRET ET L'INSPECTEUR MALGRAC
PRZEŁOŻYŁ R. ROMANCE ILLUSTROWAŁ J. SIENKIEWICZ

— Obydwójcie jesteście w żałobie — zamiast Ewy odpowiedziała jej siostra. — To po mojej matce, która zmarła przed sześciu miesiącami. — Od tego czasu siostra zamieszkała razem z nami...

— Czy pani pracuje? — ponownie zwrócił się komisarz do Ewy.

I tym razem Matylda wyprzedziła odpowiedź Ewy: — Siostra jest maszynistką w towarzystwie ubezpieczeniowym przy bulwarze Haussmanna.

— Jeszcze ostatnie pytanie — powiedział woźni Maigret. — Proszę mi wierzyć, że jest mi bardzo przykro... Czy pani mąż posiadał rewolwer?...

— Owszem, miał... Dotychczas nigdy nie nosił go przy sobie... Powinien się znajdować w szufladce stołki nocnego...

— Czy mogę panią prosić o sprawdzenie? — Matylda wstała i przeszła do drugiego pokoju, skąd po chwili dał się słyszeć szmer odsuwanej szuflady i hałas przesuwanego drobniactwa. Jej nieobecność nie trwała długo.

— Rewolwer znikł z szuflady... — oznajmiła z powagą miną.

— Jak dawno widziała go pani po raz ostatni? — Co najmniej przed paru dniami... Nie potrafię ustalić tego dokładnie... Być może przedwczoraj, kiedy robiłam generalne sprzątanie...

Ewa otworzyła usta, ale mimo zachęcającego spojrzenia komisarza, nie wydobyla z siebie żadnego głosu.

— Tak... To było chyba przedwczoraj — powtórzyła Matylda.

— Czy dzisiejszego wieczoru, w chwili powrotu męża na obiad, znajdowała się pani w łóżku? — Tak. Czulałam się dziś bardzo słabo i położyłam się już o drugiej po południu...

— Sądzę więc, że dostrzegłaby pani ewentualne obwieranie szufladki i wyjmowanie z niej rewolweru? — Przypuszczam, że tak...

— Czy w szufladce znajdowały się jakieś inne przedmioty, których mąż mógłby potrzebować tego wieczoru? — Nie... Cała zawartość szuflady — to tylko lekarstwo, które czasem przyjmowałam przed snem, parę starych pudełek po pigułkach i okulary ze zbitymi szklami...

— A jak było dzisiejszego ranka, kiedy mąż się ubierał? Czy pani znajdowała się wtedy w tym samym pokoju? — Tak... Zaścielalam łóżko...

— Wynikałoby więc z tego, że rewolwer mógł być zabrany tylko wczoraj, albo przedwczoraj wieczorem? W tym momencie Maigret zauważył u Ewy odruch sprzeciwu. Dziewczyna znów chciała coś powiedzieć, ale tak jak poprzednim razem słowa zamarty jej na ustach.

— Wobec tego — powiedział Maigret — nie pozostaje już nam nic innego, jak podziękować pani za pomoc... Chciałbym tylko jeszcze spytać, czy nie przypomina pani sobie marki rewolweru? — Browning, kaliber 6,38. Jego numer powinniście panowie znaleźć w portfelu mego męża, gdyż tam przechowywał zawsze ze zwołenie na broń.

Maigret nie miał żadnej wątpliwości, co do ścisłości tej informacji.

— Jeśli to nie będzie dla pani zbyt męczące, to jutro rano, o oznaczonej przez panią godzinie, zgłoszę się tu kierownik śledztwa, inspektor Lognon i zawiezie panią do Instytutu Medycyny Sądowej w celu rozpoznania ciała... O której godzinie może przyjechać? — Kiedy zechce... Poczynając od godziny ósmej... Maigret i Lognon opuścili mieszkanie i po chwili znów znaleźli się na słabo oświetlonych schodach.

Za zamkniętymi drzwiami panowała absolutna cisza. Żadna z kobiet nie wypowiedziała ani jednego słowa.

Wyszli na ulicę Maigret podniósł głowę do góry i spoglądając na oświetlone okno powiedział półgłosem: — Złożyłbym się, że tam na górze odbywa się teraz zawzięta rozprawa...

Na tle franki zarysował się niewyraźny cień, w którym Maigret rozpoznał sylwetkę młodej dziewczyny. Cień szybko przesunął się przez jadalnię i znikł w nieoświetlonym pokoju. Po chwili w sąsiednim oknie zabłysło światło.

Maigret złożyłby się o każdą sumę, że Ewa zamknęła się w swoim pokoju i że jej siostra bezskutecznie usiłuje otworzyć starannie zaryglowane drzwi.

Rozdział II
Niepowodzenia i kompleksy inspektora Lognon

Z ulicy Lamarck komisarz powrócił do swego biura. Minęła już dawno północ i na twarzy Maigret'a malowało się znużenie pomieszane ze zniechęceniem. Były to tylko pozory, gdyż w rzeczywistości nie zamieniliby on teraz swego miejsca na najlepszy hotel w Operze.

C. d. n.



Słońce + woda + las = kolonie

Wakacje, czas wypoczynku. Tysiące dzieci rzeszowskich nabiera sił na koloniach, które organizowane są w co ładniejszych zakątkach naszego województwa. Jedną z nich zlokalizowano w Bratkowicach — miejscowości leżącej niemal w środku lasu pachnącego żywicy. Wypoczywają tu dzieci pracowników rad narodowych.

Zabawy, spacery po lesie połączone ze zbieraniem jagód, imprezy artystyczne przygotowywane własnymi siłami sprawiają, że dzieci czują się dobrze. Warunki dobre, kuchnia także. Smakują zwłaszcza zupy robione ze składników zbieranych rękami dzieci — choćby szczawiowa, lub pierogi z borówkami przyniesionymi prosto z lasu. Inne potrawy również przygotowywane pod okiem Janiny Budzik, której przez zapotrzenie w niezbędne produkty walnie pomaga Halina Lichaczewska — mistrz w tej dziedzinie. Z czeluści magazynów potrafi wydebić wszystko, co jest potrzebne.

Z błyskawicznej ankiety przeprowadzonej wśród kolonistów wynika, że wszyscy czują się dobrze. Kogo największą lubią spośród wychowawców? Pytanie wywołało sporo zamieszania, gdyż każdy ma



swego ulubieńca... I Izabelę Krupa — kierowniczkę, choć „marsa” ma na twarzy, ale złote serce i Władysława Wolana, który swoją grupę chłopców pilnuje niczym najlepsza mama, Marię Mazurów, za którą przepada grupa maluchów, nie mówiąc o Halinie i Henryku Szostkiewiczach, cieszących się ogólną sympatią i Annie Warzochowej. Słowem wszyscy zdobyli sobie uznanie, łącznie ze Stasią Bartnik dzielnie wywiązującą się z obowiązków higienistki. Oni to wzięli na siebie dużą odpowiedzialność. O wszystko trzeba się starać i

kłopotać, choć w rozwiązywaniu różnych trudności pomagają Wojciech Kochman i Henryk Szczepankiewicz z Prez. WRN.

— Grunt, że dzieci są zadokierowniczką kolonii — to w wolone, że wróca do domu o jakimś stopniu wynagrodzi palone, wypoczęte — mówi nasz wakacyjny wysilek...



Apetyty dopisują. Wszyscy jedzą aż się uszy trzęsą.

Nie ma rzeki? Rów melioracyjny z powodzeniem ją zastępuje. Można nogi moczyć do woli.
Tekst E. J. Fot. M. KOPEC



Poniedziałek 15 lipca

IMPREZY

RZESZÓW

Cyrk „Wisła” (program międzynarodowy) plac przy ul. Pułaskiego — godz. 19

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Dwa oblicza zemsty (USA 1. 16) godz. 15.30, 18.15, 21. APOLLO (ul. 3 Maja) — Gdyby każdy z nas (radz. 1. 12) godz. 18, 20, GOPLANA (Staromieście) — nieczynne, LETNIE (Al. Komunistów) — SOS na Pacyfiku (ang. 1. 16) godz. 21, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Pożegnanie z bronią (panor. USA 1. 18) godz. 17.30, 20, PRZODOWNIK (ul. Piastowski) — Klucze (panor. ang. 1. 16) godz. 18, 20.30, SWIT (ul. Langiewicza) — Dwa panowie „N” (pol. 1. 16) godz. 18, 20, WDK (ul. Okrzei) — Et cetera pana pułkownika (wł. 1. 16) godz. 15.45, 18, 20.15.

BRZOZÓW Robotnik — Wyższa zasada (czes. 1. 14), DEBICA Uciecha — Tamango (fr. 1. 16), Gryl — Przepustka na ląd (radz. 1. 12), Kosmos — Diabeł morski (radz. 1. 12), GORLICE Górnik — Teresa prowadzi śledztwo (czes. 1. 18), Wiarus — Nigdy w niedzielę (grec. 1. 18), JAROSLAW Gdynia — Dowcipnik (fr. 1. 18), Oka — Urzeczona — (USA 1. 18), JASŁO Syrena — Szkarłatne żagle (radz. 1. 12), KROSNO Pionier — Globke — biurokrata śmieci (NRD 1. 16), LEZAJSK Radocis — Tata, mama, córka i zięć (radz. 1. 14), LUBACZÓW Melodia — Rewia snów (aust. 1. 16), ŁAŃCUT Znicz — Uprawdzenie (wł. 1. 16), Związkowie — Księga dżungli (ang. 1. 9), MIELECK Bajka — Sprawa Niny „B” (fr. 1. 18), DK — nieczynne, Tęcza — Prawda (fr. 1. 18), NISKO San — Wszystko dla pań (fr. 1. 18), PRZEMYSŁ Bałtyk — Zwiadowca lotnisko (radz. 1. 12), Kosmos — nieczynne, Olim-

pia — Reka w potrzasku (argen. 1. 16), Roma — Sześć miwów się skończy (USA 1. 16), PRZEWORSK Warszawa — Biały Kanon (USA 1. 16), ROPCZYCE Przyjaźń — nieczynne, SANOK Pokój — Burza nad stepem (Jug. 1. 16), San — Ten, który musi umrzeć (fr. 1. 16), STALOWA WOLA Ballada — Moderato Cantabile (fr. 1. 16), DK — Nieletni światłok (ang. 1. 16), Energetyk — nieczynne, TARNOBREZG Wisła — Vera Cruz (USA 1. 16).

RADIO

Program I Program dnia: 5.00 15.05 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00 9.00 Koncert solistów 9.20 Gra Orkiestra Łódzkiej Rozgłośni 10.10 Dr Zabiński przed mikrofonem 10.20 Muzyka operowa 12.45 Na swojską nutę 13.00 Koncert popularny dla wczasowiczów 14.00 Kapitan Fracasse 14.30 Melodie rozrywkowe 14.40 Pieśni kompozytorów polskich 15.10 Uprzejmoci 16.05 Nowości literatury młodzieżowej 16.35 Program młodzieżowy 16.40 Uliczka odnaleziona 17.30 Dla młodzieży szkolnej „Tajemnica czerwonego pudru” 18.00 Czym skorupka za młodu nasiąknie 18.10 Pamiętniki osadników Ziemi Odrzyńskich 18.30 Kąś z muzyki ludowej 18.55 Pięć minut o wychowaniu 20.30 Polskie melodie ludowe 21.00 Koncert z nagrania Wielkiej Orkiestry Symfonicznej 22.37 Muzyka taneczna.

Program II Program dnia: 5.27 12.45 Wiadomości: 5.30 7.30 12.05 16.00 19.00 23.30 8.50 Wirtuozi muzyki rozrywkowej 9.20 Suita w dawnym stylu kompozytorów franc. 10.00 Ulubione melodie w nowych opracowaniach 10.30 W Jezioranach 11.30 Muzyka ludowa narodów radzieckich 12.45 Nasze sprawy codzienne 13.00 Koloredy melodie 13.25 Pani „Bovary” ode, powieści G. Flauberta 13.45 Alfabeta polskiej piosenki 14.05 Graja Jugosłowiańskie orkiestry rozrywkowe 14.25 Przysięga — wspomnienie płk. J. Ka-

zimi — w lecie czy w zimie — wilki przepadają za sarnią, toteż zwierzęta te w naszych lasach nie mają spokojnego i łatwego życia. Kilka dni temu czworonożne rabusie urządziły polowanie w okolicy Zohatyna. Łowy się udały. Naza-jutrz na skraju lasu znaleziono resztki wilczej uczy. Warto przypomnieć, że według ostatniego „spisu” zwierząt przeprowadzonego przez leśników, pogłowię sarn znacznie się zmniejszyło. Natomiast wilków mamy więcej. Tegoroczna zima nie sprzyjała bowiem polowaniu na nie. Mrozy i duże śniegi ostudziły zapał wielu myśliwych, utrudniały fiadowanie. z

radzieckim M.Ś. Charles Trenet — sad. O. Lady M.Ś. Dla dzieci „A co dalej” 18.15 Eureka 18.50 Przeciwny gigantom — progr. public. (Katowice) 19.20 Kino Krótkich Filmów 19.50 Dobranoc 20.00 Dziennik 20.30 TV Teatr Popularny (Łódź) „Dzieje Józefa”

Katowice — 17.15 Telewizja Katowice Informacje. (Według tygodnika „Radio i Telewizja”. Za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada).

Wilki dają znać o sobie

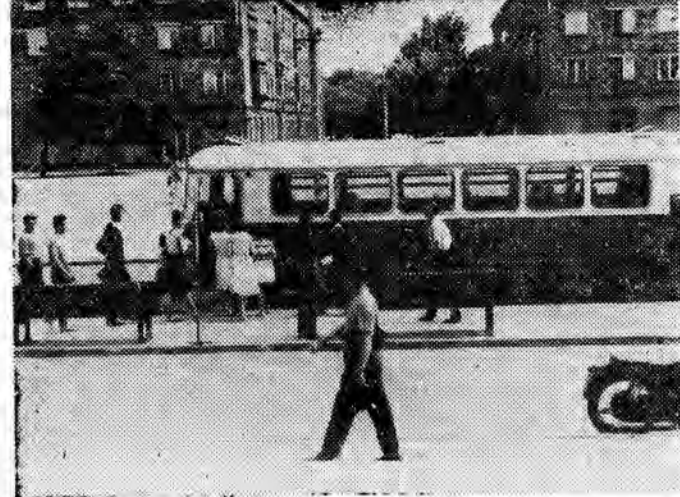
W lecie czy w zimie — wilki przepadają za sarnią, toteż zwierzęta te w naszych lasach nie mają spokojnego i łatwego życia. Kilka dni temu czworonożne rabusie urządziły polowanie w okolicy Zohatyna. Łowy się udały. Naza-jutrz na skraju lasu znaleziono resztki wilczej uczy. Warto przypomnieć, że według ostatniego „spisu” zwierząt przeprowadzonego przez leśników, pogłowię sarn znacznie się zmniejszyło. Natomiast wilków mamy więcej. Tegoroczna zima nie sprzyjała bowiem polowaniu na nie. Mrozy i duże śniegi ostudziły zapał wielu myśliwych, utrudniały fiadowanie. z

Zagraniczne wojaże młodzieży

Zwiedzić obce kraje, ciekawe zabytki zobaczyć, jak żyją rówieśnicy za granicą, zapoznać się z osiągnięciami innych państw socjalistycznych — to pragnienie niejednego z młodych. Realizację tych zamierzeń umożliwiła KW Związku Młodzieży Socjalistycznej w Rzeszowie i Biuro Turystyki Zagranicznej Młodzieży. W bieżącym roku na wycieczki organizowane przez biuro wyjedzie około 200 osób do Bułgarii, ZSRR, CSRS i NRD. Trwają one od 8—18 dni, koszt wynosi od 1.400—4.000 zł. Na wycieczki wyjeżdżają głównie młodzi robotnicy, technicy, nauczyciele — członkowie organizacji ZMS.

Wyróżniony duet

W Szczecinie na II Ogólnopolskim Festiwalu Młodych Talentów województwa rzeszowskiego reprezentowała 8-osobowa grupa młodych piosenkarzy-amatorów, z których, niestety, nikt nie zakwalifikował się do reprezentacyjnej „złotej dziesiątki”. Niepowodzenia solistów nagrodziły duety. Spośród trzech wyróżnionych na Festiwalu duetów — druga pozycję zajęła para reprezentująca Rzeszów w osobach Mirosławy Kubasińskiej i Tadeusza Nalepy. W niedługim czasie zwoleńnicy imprez estradowych Rzeszowa będą mieli okazję obejrzeć i usłyszeć wyróżniony duet. (aj)



Na mieleckim Ostędlu. Fot. M. KOPEC

Nowe szkoły — nowe możliwości zdobycia zawodu

Pow. przeworski należy do najgęściej zaludnionych na Rzeszowszczyźnie. Szkoły podstawowe opuszcza tu co roku 1.000—1.200 absolwentów. Tymczasem szkół średnich, zwłaszcza zawodowych, w których młodzież mogłaby kontynuować naukę, nie jest zbyt wiele. Sytuacja jednak zmienia się na lepsze. Z nowym rokiem szkolnym otwiera się w Przeworsku Technikum Elektryczno - Mechaniczne, które ma kształcić przede wszystkim fachowców do obsługi elektryfikowanej obecnie magistrali kolejowej Kraków — Medyka. Oprócz szkół zawodowych średnich organizuje się Zasadniczą Szkołę Handlową, mającą przygotowywać ka-

PRZETARGI

K-1548/1. Nadleśnictwo Horyniec ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontów bieżących z własnego materiału: roboty malarskie, tynkowe, zdunskie i betonowe w Nadleśnictwie Horyniec. Dokumentacja techniczna znajduje się w biurze Nadleśnictwa. Termin ukończenia robót ustala się do dnia 30 września 1963 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w biurze Nadleśnictwa do dnia 25 lipca 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 lipca 1963 r. Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

K-1546/1. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sanoku ogłasza przetarg na wykonanie częściowej przebudowy rozdzielni oraz instalacji siły w budynku stacji pomp. Oferty należy składać do dnia 25 lipca 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lipca 1963 r. w biurze MPGK — Sanok. Dokumentacja na w/w roboty jest do wglądu w biurze MPGK w godz. od 8 do 12. Roboty należy wykonać do 30 września 1963 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Dyrekcja MPGK — Sanok.

K-1541/1. Państwowe Gospodarstwo Rolne Przechów pow. Mielec, ogłasza przetarg na sprzedaż 4 koni roboczych w dniu 30 lipca 1963 r. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy gospodarstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Szkoła Rzemiosł Budowlanych w Brzozowie ul. Nowotki 1
Przyjmuje do dnia 10 sierpnia 1963 r.
Dodatkowe wpisy
kandydatów do szkoły na rok szkolny 1963/64
K-1545/1

Jeleniogórskie Zakłady Przemysłu Terenowego „ESTETYKA“
w Jeleniej Górze, ul. K. Miarki 5, tel. 22-62, 38-02

OFERUJĄ:
swoje usługi w zakresie wykonawstwa tablic ostrzegawczych, informacyjnych BHP, P/Poż i innych oraz nowych tablic odbliaskowych dla transportu samochodowego wg wzorów Polskiego Komitetu Normalizacyjnego i oceny zespołu rzeczoznawców maszyn i urządzeń technicznych Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich NOT.
Katalogi i cenniki wysyłamy na życzenie klientów.
K-1540/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1514/3. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Zakład Wytwórczy „FOTO-PAM” w Jaśle. Rynek 16 zatrudni natychmiast kierownika technicznego zakładu ze specjalnością w zakresie przemysłowej produkcji pocztówek fotograficznych czarno-białych i kolorowych — z kilkuletnią praktyką w tej dziedzinie. Płaca podstawowa miesięczna 2.500 zł. plus premia. Zainteresowani mogą się zgłaszać osobiście lub pisemnie pod w/w adresem.

K-1542/3. Dyrekcja Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego „Glinik” w Gorlicach przyjmie:
1) starszych konstruktorów
2) starszych technologów z wyższym wykształceniem oraz
3) inżynierów lub techników z uprawnieniami na stanowiska inspektorów wykonawstwa inwestycyjnego w branżach instalacji elektrycznej, przemysłowej, sanitarnej.
Warunki pracy, płacy i przydział mieszkania do omówienia na miejscu w Dziale Zatrudnienia i Kadry.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

- DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Mielcu dr Magierze za natychmiastowe przeprowadzenie operacji i uratowanie życia, wspólnie z dr Milkkiem i dr Błaszczakiem oraz za bezinteresowną ojcowską opiekę w okresie całego pobytu w szpitalu składa serdeczne podziękowanie wdzięczny pacjent Mieczysław Pachowicz z żoną i synem. Pg-1494/1.
- COGIEL Stanisław zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Nieorganicznego — Katowice. Pg-1501/1.
- STACHURA Kazimierz zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr RH-314 wydaną przez Wydział Komunikacji w Rzeszowie. G-1378/1.
- PIRGA Wanda zgubiła świadectwo ukończenia 7 kl. wydane przez kierownika Szkoły Podstawowej w Różance. G-1374/1.
- DRZYSTEK Tadeusz zgubił dowód osobisty CCR-28238 wydanym przez KM MO — Katowice, legitymację służbową nr 503 wydaną przez Prez. WRN — Rzeszów. G-1380/1.
- ZGUBIONO dowód osobisty nr AC 118470 wydanym przez KPMO — Gorlice na nazwisko Stanisław Wiącek. Pg-1504/1.
- FRUSIECKI Zdzisław zgubił tablicę rej. motocykla nr RM-0351 wydaną przez Wydział Komunikacji. Pg-1503/1.
- GINALSKA Elżbieta zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Krośnie. Pg-1502/1.
- BOGUSZ Adam zgubił legitymację ubezpieczeniową (rodzinna) wydaną w 1962 r. przez Krośnieńskie Huty Szkła. Pg-1500/1.
- ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Tadeusz Buława. Pg-1499/1.
- ZGUBIONO przepustkę nr 2922 wydaną przez Zakłady Przetwórcze Starki w Machowie na nazwisko Kazimierz Osiecki. Pg-1496/1.
- SKOWRON Eleonora zgubiła świadectwo ukończenia 7 kl. wydane przez Szkołę Podstawową w Wojsławiu pow. Mielec. Pg-1495/1.

SZUL Franciszek zgubił pozwolenie nr 266/60 na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. II wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Brzozowie. Pg-1488/1.

DUSZA Aniela zamieszkała w Władzowie nr 2 zgubiła dowód osobisty i paszport na wyjazd do ZSRR wydane przez KWMO w Rzeszowie. G-1388/1.

SKRADZIONO indeks nr al6.2118 na nazwisko Roman Przybyłowicz — wydany przez Foliechnię Śląską w Gliwicach. Pg-1497/1.

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 7 kl. wydane przez Szkołę Podstawową w Sarzynie na nazwisko Stachula Kazimierz. Pg-1493/1.

JASKÓŁKA Stanisław zgubił tablicę rejestracyjną motocykla nr RJ-3845 wydaną przez Wydział Komunikacji w Strzyżowie. Pg-1492/1.

WRZESIEŃ Stanisław zam. w Izbskach zgubił pozwolenie kat. II nr 0332/59 nr bl. 084065 oraz wkładkę nr 056062. Pg-1491/1.

CICHON Waldemar zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RH-1330 oraz prawo jazdy kat. amatorskiej (samochodowo-motocyklowe) nr 1187/57 wydane przez Prez. MRN w Rzeszowie. G-1370/1.

ZGUBIONO tablicę rej. samochodu „Lublin” nr rej. RB 0254, ciągnika „Zetor”-K25 nr rej. KL 3341 oraz ciągnika „Ursus”-C45 nr rej. KL 3338 wydane dla Państwowego Ośrodka Maszynowego w Godowej pow. Strzyżów przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Strzyżowie. G-1372/1.

W DNIU 8 lipca 1963 r. o godz. 14 w Rzeszowie, zgubiono oponę (nową) wymiar 800/20. Znalazca przesyła o zwrot za wynagrodzeniem. Rzeszów, ul. Nowotki 1. Eugeniusz Zięba. G-1373/1.

WAPNO palone dostarcza wagonami Wapiennik, Kraków, Podwale 3 m. 8. K-1513/16.

SAMODZIELNA pomoc domowa natychmiast potrzebna. Rzeszów Włocławca 12/1. G-1386/1.

MLEWNIKI podwójne 800 i 600, odsiewacze dwu- i czterodziałowe, nowe, sprzedam. Gofron, młyn, Kraków, Białoprądnicka 4. K-1547/1.

MEYNSKIE maszyny i przybory dostarcza M. Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. K-1536/3.

GOSPODARSTWO rolne 8 ha z zabudowaniami z powodu starości właściciela sprzedam. Aniela Semenowa Trzemiętowa poczta Wierchucinek powiat Bydgoszcz. K-1534/1.

GOSPODARSTWO 14 ha (las, torf) z zabudowaniami, koło Ciecuchocinka, woj. bydgoskie, okazję sprzedam. Wiadomość: Stanisława Wałkowska Wierchucinek Poczta 14. woj. Bydgoszcz. K-1533/1.

SYRENE w doskonałym stanie, sprzedam. Tarnawski, Kraków — Prokocim, ul. Bielskiego 4. K-1535/1.

WALCE pojed. 700, perlak, tryjer, 8-rolowy, transmisie, sprzedam. Oferty: 33436 „Prasa” Kraków, Wiśna 2. K-1538/1.

SPRZEDAJĘ hodowcom krótki barany belgijskie oraz wieńskie, Mielec, Konfederacka 26a. Krystyna Kazanowa. G-1381/1.

SPRZEDAM 86 arów pola w Zwierzycy. Helena Popek Zwierzycy nr 151. G-1383/2.

ZABY wodne na eksport skupujemy w każdej ilości. Ceny bardzo korzystne. Zainteresowanym osobom (fachowców zbędna) wysyłamy instrukcje omawiające sposób łowienia, wysyłki itp. Prosimy pisać pod adresem: „Rana Eksport” Warszawa 12, ul. Dąbrowskiego 71 — 14. K-1539/2.

ROLNICY!
Fabryka Wozów w Sianowie k/Koszalin
oferuje do sprzedaży wozy gospodarskie konne ogumione na łożyskach o rozstawach kół 1100 i 1250 po następujących cenach:
1. wozy na ogum. protektor 600 x 16 — 9.700 zł
2. wozy na ogum. protektor 650 x 16 — 10.120 zł
3. wozy na ogum. nowym 525 x 16 — 9.580 zł
Zamówienia należy składać przez GS względnie PZGS na przesyłki pełnowagonowe pod adresem Zakładu: Sianów, ul. Łużycka 27, woj. koszaliński.
Fabryka zapewnia wysoką jakość dostarczonego wyrobu i udziela rocznej gwarancji.
K-1547/2

NOWINY RZESZOWSKIE
— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redakcja naczelna 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4658, redakcja nocka 5017. Sekretarz redakcji i wszystkie działy redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 8700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 10/1, tel. 294. Biuro Reklami i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 12 — tel. 4652.
Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruch” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, rocznej — zł 150.
Druk. Rzecz. Zakł. Graficzne R-2-1080